

Trzeba być odważnym

Przewodzi nam w walce o wartości moralne – mówił o abp. Marku Jędraszewskim w niedzielę kard. Stanisław Dziwisz. Swoją solidarność z arcybiskupem wyrazili kolejni purpuraci oraz ojciec Tadeusz Rydzyk.

s.4

Wtorek
13/08/2019

cena **2,50 zł**
(w tym 8% VAT)

#188 (2405)
NAKLAD 52 694
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



**Rawa Blues
Festival po
raz 39.**

s.12


**KUMULACJA
10 000 000 zł**

Konfederacja już bez Godek

POLITYKA \ Znana działaczka ruchu pro-life Kaja Godek opuściła szeregi Konfederacji. Według niej reprezentowane przez nią poglądy zostały „wypchnięte” z formacji. Robert Winnicki przekonuje jednak, że propozycja numeru 1 w Siedlcach, jaką otrzymała Godek, była wspaniała. Jego kolega Krzysztof Bosak stwierdził zaś, że w partii są ludzie uważający, iż przekaz Kai Godek jest zbyt ostry i zniechęca wyborców. W związku z zamieszaniem poparcie dla Konfederacji cofnął pisarz i dziennikarz Wojciech Cejrowski.

s.3

fot. Patryk Luboń/Gazeta Polska

POLSKA

s.3

Kukizowi sypią się regionalne struktury

Paweł Kukiz nie może spać spokojnie. Po tym, jak lider porozumiał się z Polskim Stronnictwem Ludowym, wiele czołowych polityków opuściło klub Kukiz'15. Jednak to nie wszystko. Teraz sypać zaczęły się również regiony.

ŚWIAT

s.7

USA szykują się na odparcie rosyjskiego ataku

Jak informuje serwis Defense One, Rosja i inne kraje niesprzyjające USA mają zamiar wpływać na wynik wyborów prezydenckich w 2020 r. Do tego celu wykorzystują szeroki wachlarz metod, od rozpowszechniania fałszywych informacji po finansowanie przeciwników wyborczych.

POLSKA

s.5

Zasłużony towarzysz będzie walczył o standardy

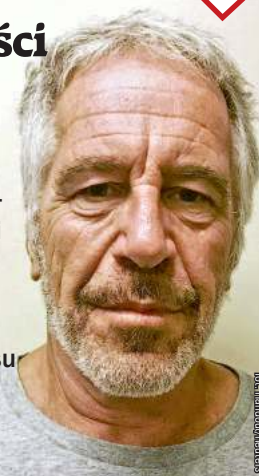
Aż strach pomyśleć, co miał na myśli Marek Dyduch, kandydat Lewicy na posła i wieloletni parlamentarzysta w latach 1993–2005, były członek PZPR, który w wywiadzie dla PAP powiedział, że chce walczyć o przywrócenie dawnych standardów parlamentarnych.

ŚWIAT

s.6

Coraz więcej wątpliwości po śmierci milionera

Mało kto w USA wierzy, że oskarżony o pedofilię milioner Jeffrey Epstein popełnił samobójstwo. Departament Sprawiedliwości zapowiedział już specjalne śledztwo w tej sprawie. Jak pisała „Codzienna”, Epstein trafił do więzienia z zarzutami stręczycielstwa nieletnich. W sobotę nad ranem czasu lokalnego znaleziono go martwego w celi. Dostyc szybko ogłoszono, że finansista popełnił samobójstwo.



KARNKOWSKI \ Opozycja nie jest w stanie wykreować własnego kandydata, co prowadzi do pomysłów w rodzaju promowania Aleksandry Dulkiewicz. Donald Tusk swoje szanse roztrwonil zbyt szybkim wypadnięciem z roli europejskiego autorytetu.

s.14



DOBOSZ \ Oboje politycy nie złamali prawa. Pani Hidalgo o dymisji nawet nie pomyślała, a u nas polityk PiS zapłacił cenę nie tylko utraty stanowiska. Do niedawna francuscy politycy lubili pouczać Polaków jako młodszych braci w praktykowaniu demokracji.

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Johann Wolfgang von Goethe
(1749–1832) niemiecki poeta, dramaturg, prozaik, filozof, uczonek i mąż stanu
Wysokie wymagania – nawet niespełnione – już same w sobie są bardziej godne szacunku niż niskie wymaganie spełnione bez reszty.



Marcin Wolski

Alternatywa

Stany tracą cierpliwość,
Trump jest bardzo szczery,
krytykuje Angelę
i stan Bundeswehry.
Ta rdza na samolotach,
czołgi do niczego
i kompletna atrofia
ducha bojowego.
Więź z Putinem,
widoczna w końcu parę razy...
Wniosek – pora nad
Wisłę przenosić swe bazy,
a gdy Niemcy się
zechcą stawiać Ameryce,
ci dołączą do Polski Miśnię
i Łużyce!



POGODA

Wtorek	13.08	Opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Ernest, Helena, Hipolit, Hipolita, Jan, Konkordia, Maksym
05:15	20:06	

Gdańsk	Lublin
21°C	22°C
15°C	17°C
Katowice	Kraków
24°C	24°C
18°C	18°C
Łódź	Poznań
24°C	24°C
16°C	14°C
Warszawa	Wrocław
23°C	25°C
16°C	16°C

Środa	14.08	Opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Alan, Alana, Alfred, Atanazja, Dobrowoj, Dobrowoja, Elżbieta, Euzebiusz, Irena, Kalist, Machabeusz, Majnard, Maksymilian, Marcell, Urszyna
05:16	20:04	

Gdańsk	Lublin
20°C	20°C
14°C	11°C
Katowice	Kraków
22°C	22°C
15°C	14°C
Łódź	Poznań
21°C	21°C
12°C	12°C
Warszawa	Wrocław
21°C	22°C
12°C	12°C

IGOR SZCZESNOWICZ

Kościół w czasach zarazy

Bardzo cieszą tak liczne głosy poparcia dla abp. Marka Jędraszewskiego po wygłoszeniu przez niego słynnego już kazania 1 sierpnia 2019 r. Arcybiskup mówił o ideologii LGBT, czyli o „tęczowej zarazie”, która zastąpiła równie wrogą Polakom czerwoną zarazę. Przez dziesięć dni Polacy doskonale zademonstrowali solidarność z arcybiskupem nie tylko przez masowe wykupywanie numeru tygodnika „Gazeta Polska” z naklejką „Strefa wolna od ideologii LGBT”. Głosy poparcia ze strony innych hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce i za granicą były również dobrze słyszalne. Myślę, że w przypadku Kościoła jest doskonała okazja, aby za słowami solidarności z arcybiskupem poszły i czyny. Zdecydowanie już czas, by przyjrzeć się problemowi tęczowej zarazy wśród polskich hierarchów. Walkę z chorobą należy zawsze zaczynać od siebie. Chorzy chorzy nie uzdrowią.

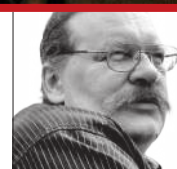
Rafał Zawistowski



PIOTR NISZTOR

Tajemnica śmierci Dawida Kosteckiego

Okoliczności śmierci w więzieniu byłego boksera Dawida Kosteckiego faktycznie budzą wątpliwości i powinny być jak najszybciej wyjaśnione. Jednak lansowana przez niektóre media teza wskazująca, jakoby zginął, bo miał wiedzę o rzekomych sekstaśmach z rzeszowskich agencji towarzyskich prowadzonych przez braci R., nie trzyma się kupy. Zeznania w tej sprawie składał w 2012 r., czyli blisko siedem lat temu. O działalności R. mógł wiedzieć sporo, prowadził bowiem konkurencyjny biznes. Od tego czasu przebywał jednak głównie za kratkami. Trudno więc podejrzewać, aby był bokser mógł mieć aktualną wiedzę na ten temat. Nie wiadomo też, co dokładnie w 2012 r. powiedział śledczym. I najważniejsze: profil Dawida Kosteckiego na FB ujawniający szczegóły przestępczej działalności braci R. – jak napisała „Rzeczpospolita” – nie był prowadzony przez niego. Pod byłego boksera podszły się biznesmeni, którzy chcieli w ten sposób trafić z posiadanymi informacjami do szerszego grona odbiorców...



Bogdan Dobosz

Młodzi bracia w demokracji?

Gdy polska opinia publiczna, media i opozycja były zajęte tropieniem lotów marszałka Sejmu, podobna historia rozegrała się we Francji. Anne Hidalgo, mer Paryża, polecała sobie odrzutowym falconem, a później helikopterem, by obejrzeć etap wyścigu Tour de France rozegranego na alpejskich trasach Sabaudii. Co ciekawe, prócz nadużywania pozycji istotnym wątkiem krytyki była tu ekologia. Mer Hidalgo z lubością likwiduje bowiem w stolicy ruch samochodowy, miejsca parkingowe, narzuca mieszkańcom wybór rowerów i podobno w ten sposób troszczy się o środowisko. Jednak gdy przychodzi co do czego, zamiast np. bardziej ekologicznego TGV wybiera tak okropny przecież dla klimatu transport powietrzny. Nad Wisłą jednak opozycja jeszcze nie wpadła na to, by pompuwać ten wątek podróży marszałka Marka Kuchcińskiego. Jest i inna różnica. Oboje politycy nie złamali prawa. Z tym, że pani Hidalgo o dymisji nawet nie pomyślała, a u nas polityk PiS zapłacił cenę nie tylko utraty stanowiska. Do niedawna francuscy politycy lubili pouczać Polaków, jako znacznie młodszych braci w praktykowaniu współczesnej demokracji. Pora pozbyć się jakichkolwiek kompleksów.



Ryszard Kapuściński

Non possumus!

Tysiące Polaków zgromadziły się przed kurią krakowską na wiecu poparcia i wspólnej modlitwie za abp. Marka Jędraszewskiego. Wrogowie Kościoła, którzy w ubiegłym tygodniu w ohydny sposób zaatakowali krakowskiego metropolitę za słowa prawdy o ideologii LGBT+, nie spodziewali się, że ich furia odniesie przeciwny skutek. Polacy, którzy z pokorą znosili falę nienawiści wobec katolików i świętych symboli religijnych, przemówili jednym głosem. Nie możemy na to pozwolić! Non possumus! W „Odezwie polskich katolików zgromadzonych pod krakowską Kurią Metropolitalną”, którą w imieniu uczestników modlitewnego spotkania odczytał reżyser filmowy Dariusz Walusiak, padły słowa skierowane wprost do hierarchów kościelnych „[...] wołamy do polskich księży: nie bójcie się głosić prawdy zgodnie z Ewangelią, mówcie głośno o tym, co dzisiaj zagraża naszym dzieciom, rodzinom, Kościołowi, a przez to Polsce i jej chrześcijańskim wartościom!”. Wezwano polskie władze do „[...] przyjęcia ustawy o zakazie szkodliwej edukacji seksualnej, uchwalenia prawa zakazującego promowania dewiacji na polskich ulicach oraz do bezwzględnego ścigania i karania tych, którzy bezczeszczą polskie świętości!”.



WICEPREMIER APELUJE DO SCHETYNY

CZY PO DOFINANSUJE SAMORZADY? \ Apeluję do lidera PO Grzegorza Schetny, by odpowiedział, czy PO będzie chciała dofinansowywać samorządy rządzone przez polityków PO kosztem Polaków, podnosząc podatki lub wprowadzając nowe, np. podatek katastralny – mówił w poniedziałek wicepremier Jacek Sasin.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 13 SIERPNIA 2019

3

SPORY \ Kłótnia na prawo od PiS

Miękka parówka konfederatów

Znana działaczka ruchu pro-life Kaja Godek opuściła szeregi Konfederacji. Według niej reprezentowane przez nią poglądy zostały „wypchnięte” z formacji. Robert Winnicki przekonuje jednak, że propozycja numeru 1 w Siedlcach, jaką otrzymała Godek, była wspaniała. Jego kolega Krzysztof Bosak stwierdził zaś, że w partii są ludzie uważający, iż przekaz Kai Godek jest zbyt ostry i zniechęca wyborców. W związku z zamieszaniem poparcie dla Konfederacji cofnął pisarz i dziennikarz Wojciech Cejrowski.

Jacek Liziniewicz

Zamieszanie w związku z tworzeniem list Konfederacji trwa od kilku dni i ostatecznie zakończyło się odejściem jednej z twarzy tej formacji – Kai Godek. Działaczka ruchów pro-life startowała bez powodzenia do europarlamentu i teraz liczyła na pozycję numer jeden w Warszawie. Otrzymała jednak pozycję lidera w Siedlcach, co jej zdaniem oznacza, że nie zdobyłaby mandatu.

„Przy przejściu progu 5 proc. najszybciej wchodzi: W-wa, Kielce, Rzeszów, Lublin, Kraków, Gdynia, Wrocław i Białystok. W ani jednym okręgu nie ma miejsca

na przedstawicieli milionowej inicjatywy przeciw aborcji. Słyszę, że Siedlce są takie świetne. Jeśli ktoś tak uważa, niech odda jedynkę z 1. koszyka, a pójdzie do Siedlec. Niech Grzegorz Braun zamieni Rzeszów na Siedlce albo Robert Winnicki Białystok na S. Albo Kulesza Lublin na S. Albo inni” – napisała na Facebooku Kaja Godek. Dodatkowo pojawił się temat wejścia na listy generała Tadeusza Wileckiego, kontrowersyjnej postaci współpracującej z byłymi prezydentami Lechem Wałęsą i Wojciechem Jaruzelskim. Oczywiście główni politycy Konfederacji zaprzeczyli tym doniesieniom, ale że coś jest na rzeczy i że nie zawsze panują oni nad listami, może świadczyć to, że wyborach

do europarlamentu wpisali na listę Rosjanek.

W związku z sytuacją oszukane poczuły się osoby wspierające formację. „Na pewno NIE warto [głosować] na Konfederację – po tym jak wywalili Kają Urszulę Godek, bo im pro-life źle działa na wyniki. Albo się ma pryncypia, albo się jest miękką parówką. Ja na miękkich nie głosuję. Mamy jeszcze trochę czasu. Na razie nie ma nikogo – same parowy” – napisał Wojciech Cejrowski. Odpowiedział mu Robert Winnicki, który oskarżył Godek o szantaż i podkreślił: „Konfederacja będzie w tych wyborach jedynym, ogólnopolskim komitetem otwarcie pro-life i anty-LGBT”.

Jak silnie walczy, mogliśmy jako redakcja „Gazety



Kaja Godek | fot. Patryk Luboń/Gazeta Polska

Polskiej Codziennie” przekonać się na własnej skórze, gdy narodowcy znaleźli się w awangardzie krytyków naklejki dodawanej do naszego tygodnika. „Te naklejki »Strefa wolna od LGBT« to szkodliwy pomysł. One sugerują, że konserwatyści są przeciw

tym ludziom, a to nieprawda. Jesteśmy przeciwko publicznemu promowaniu zachowań homoseksualnych, a nie przeciw samym homoseksualistom. Taki dwuznaczny przekaz to wystawianie im piłki” – grzmiał na Twitterze Krzysztof Bosak.

Kukizowi sypią się regionalne struktury

POLITYKA \ Paweł Kukiz nie może spać spokojnie. Po tym, jak lider porozumiał się z Polskim Stronnictwem Ludowym, wielu czołowych polityków opuściło klub Kukiz’15. To jednak nie wszystko. Teraz – jak podaje Polska Agencja Prasowa – sypać zaczęły się również struktury regionalne. O odejściu z ruchu Kukiz’15 mieli zdecydować liderzy kilku oddziałów regionalnych. – Nie jestem zaskoczony – mówi „Codzienniej” Tomasz Rzymkowski, poseł PiS, do niedawna w Kukiz’15.

W ubiegłym tygodniu liderzy Kukiz’15 i PSL Paweł Kukiz i Władysław Kosiniak-Kamysz podpisali porozumienie programowe o współpracy w wyborach do Sejmu. Kandydaci Kukiz’15 będą startowali z list komitetu PSL-Koalicja Polska. Po ogłoszeniu tej decyzji kilku posłów Kukiz’15 opuściło klub. Byli to m.in. Paweł Skutecki, Jerzy Kozłowski i Andrzej Maciejewski.

Pojawiły się także głosy krytyczne w regionalnych strukturach Kukiz’15, odeszło kilku działaczy. Z Kukiz’15 wystąpiła dotychczasowa szefowa struktur regionalnych tego ruchu w Świętokrzyskiem Magdalena Fogiel-Litwinek. Z funkcji prezesa oddziału poznańskiego oraz z członkostwa w stowarzyszeniu Ku-

kiz’15 w piątek zrezygnował także Bartosz Garczyński. Z kolei prezes zarządu warszawskiego oddziału Kukiz’15 Michał Sawicki w swoim oświadczeniu na Facebooku ocenił, że decyzja o starcie z list PSL była najgorszą decyzją, jaką można było podjąć. – Bardzo nam przykro, że ci działacze odeszli z naszego klubu w momencie, gdy doszło do podpisania porozumienia programowego z PSL – mówi „Codzienniej” Łukasz Rzepecki, poseł Kukiz’15, wcześniej PiS. Innego zdania jest poseł Rzymkowski. Podkreśla, że exodus działaczy był do przewidzenia. – Próba łączenia się z formacją, która wielokrotnie rządziła w naszym kraju w różnych koalicjach, podważa wiarygodność klubu – dodaje.

Kuriozalna wydaje się również ostatnia wypowiedź Pawła Kukiza dla „Polski The Times”. Lider Kukiz’15 stwierdził w niej, że Koalicji Polskiej zależy na Polsce, a nie na korycie. A jeszcze niedawno nazywał PSL grupą przestępczą. Rzepecki zaznacza, że lider Kukiz’15 przeprosił za wypowiedź o grupie przestępczej. – Dzisiaj wszyscy widzimy nową twarz PSL. Władysław Kosiniak-Kamysz zmienił to ugrupowanie – ocenia poseł Kukiz’15. – Te słowa są kuriozalne. Nadrzędny cel PSL to obsadzić swoich na znaczących stanowiskach. Tej wypowiedzi po prostu nie da się usprawiedliwić – mówi nam poseł Rzymkowski.

Marlena Nowakowska

Prokuratura uspokaja w związku ze śmiercią Kosteckiego

ŚLEDZTWO \ Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga zdementowała wczorajsze doniesienia „Gazety Wyborczej”, która napisała, że bokserowi Dawidowi Kostekiemu mogły zostać podane nieznane substancje, na co miały wskazywać ślady ukłucia.

Bokser uduślił się w celi Aresztu Śledczego w Warszawie-Białoleśce 2 sierpnia. Była to kolejna próba samobójcza. Tymczasem dziennikarze śledczy doszukują się podwójnego dna w historii – wracają do zeznań Kosteckiego sprzed trzech lat i robią z niego głównego świadka afery podkarpackiej. Tymczasem zdaniem prokuratury nic nie wskazuje na udział osób trzecich. To sugerowała wczoraj „Gazeta Wyborcza”, która opisała, jakoby na ciele boksera znajdowały się ślady po ukłuciu. „9 sierpnia 2019 r. prokurator uzyskał opinię z sąduwo-lekarskich oględzin zwłok sporządzoną przez biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w Warszawie, z której jednoznacznie wynika, że do zgonu Dawi-

da Kosteckiego doszło w wyniku ucisku pętli zawiązanej przez denata na szyi. W opinii nie stwierdzono żadnych zmian urazowych wskazujących na stoczoną walkę bądź aktywną obronę” – napisali wczoraj prokuratorzy. Odnieśli się również do śladów opisywanych przez „GW”. „Biegli we wskazanej wyżej opinii stanowczo wykluczili, że są to ślady powstałe na skutek ukłucia, wkłucia lub nakłucia. Są one jedynie zadawnionymi strupami niemającymi związku ze śmiercią denata. Każdy ślad na ciele denata był zweryfikowany przez biegłych, którzy stanowczo wskazali jednoznacznie przyczynę śmierci Dawida Kosteckiego” – napisali prokuratorzy.

(jal)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12-13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



NA NOWO O POLAKACH \ Muzeum Auschwitz przekazało resortowi kultury dokumentację nowej polskiej wystawy stałej w Miejscu Pamięci. Zawiera jej koncepcję wykonaną na bazie scenariusza, ogólny harmonogram prac na lata 2019–2022 i szacunkowy koszt – poinformowało w poniedziałek Muzeum.

fot. Wikipedia/d

KOŚCIÓŁ \ Kolejne głosy poparcia dla abp. Marka Jędraszewskiego

Trzeba być odważnym

Obecny arcybiskup krakowski przewodzi nam w walce o wartości moralne – mówił o abp. Marku Jędraszewskim w niedzielę w Częstochowie kard. Stanisław Dziwisz do uczestników 39. Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej, którzy po sześciu dniach wędrówki dotarli na Jasną Górę. Swoją solidarność z arcybiskupem wyrazili kolejni purpuraci, jak również ojciec Tadeusz Rydzyk.

Igor Szczęsnowicz

W tegorocznej krakowskiej pielgrzymce do Częstochowy brało udział ok. 8,5 tys. wiernych. W czasie drogi pątnicy modlili się m.in. w intencji metropolity krakowskiego.

Kard. Stanisław Dziwisz ocenił, że pielgrzymowanie archidiecezji krakowskiej ma w tym roku szczególny charakter. – Chcemy okazać naszą solidarność, uznanie oraz wdzięczność za wszystko, co robi dla archidiecezji i dla Polski nasz metropolita i pasterz. Jest nas tu bardzo dużo – mówił w niedzielę do pielgrzymów na Jasnej Górze kard. Dziwisz.

Jego zdaniem wszyscy przybyli do Częstochowy z przekonaniem, że trzeba walczyć o wartości moralne, a w tym – mówił kardynał – przewodzi nam obecny arcybiskup krakowski. – Naszą wdzięczność dla niego okazujemy obecnością i modlitwą. Aby dobro zwyciężyło zło. Dobrem trzeba zwyciężać zło. To są słowa Pisma Świętego i słowa Jana Pawła II. Trzeba, aby nasza postawa była taka, aby dobrem zwyciężać zło, które się panoszy. O tym ciągle mówi nasz obecny arcybiskup krakowski, stąd nasza wdzięcz-



Kardynał Stanisław Dziwisz | fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

ność, modlitwa i solidarność z jego postawą – powiedział kard. Dziwisz.

Z kolei metropolita częstochowski, abp Wacław Depo, witając pielgrzymów, powiedział: – Tutaj, u stóp Matki Bożej, właściwie codziennie zanosimy modlitwę o jedność w episkopacie, a szczególnie teraz modlimy się w intencji naszego współbrata ks. abp. Marka, który nie jest słuchany w całości. Ale tak było z Jezusem. Dlatego Matka Boża z pewnością nas tutaj bardzo serdecznie umocni. I tego mu życzę. I dlatego jesteśmy tutaj dziś razem.

Swoją solidarność z metropolitą krakowskim – przez obecność na Jasnej Górze – wyrazili również biskupi Jan Zając i Jan Szkołoń.

Sam abp Jędraszewski w homilii wygłoszonej w Częstochowie ocenił, że współczesny świat zmusza człowieka do podążania za własnymi pragnieniami i niskimi popędami, pochwalając postawę egoizmu i samorealizacji. Metropolita krakowski zaapelował do wiernych, by nie pozwolili, aby „zło zagrażających nam ideologii gender i LGBT rozlało się po Polsce, zatruwając serca i umysły Polaków i wyrządzając im ogromne duchowe szkody,

zwłaszcza dzieciom i młodzieży”.

Abp Jędraszewski jest atakowany przez środowiska lewicowo-liberalne i homoseksualistów za słowa o „tęczowej zarazie”, które wypowiedział 1 sierpnia, w 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Wyrazy solidarności z arcybiskupem wyraziły środowiska katolickie, m.in. przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki i prymas Czech kard. Dominik Duka, środowiska prawicowe oraz Światowy Związek Żołnierzy AK.

W czasie niedzielnej kazania również założyciel i dyrektor Radia Maryja ojciec Tadeusz Rydzyk pierwszy raz publicznie zabrał głos w sprawie kazania i słów o „tęczowej zarazie”. – Ksiądz abp Marek Jędraszewski powiedział, ja mogę tak porównać sobie z historią, może za mało jej znam, ale powiedział tak, jak kardynał Wyszyński kiedyś powiedział komunistom: „non possumus”, nie możemy dalej tak – grzmiał Rydzyk. – A teraz co jest? Wyśmianie, ten hejt wszędzie, napuścić jednych na drugich Polaków – mówił gorzko. Po czym dodał, jak jego zdaniem wyglądają sprawy związane z marszami środowisk LGBT. – Dzisiaj widzi arcybiskup i mówi „czerwona zaraza”, a teraz jest inna z tego samego źródła marksizmu „tęczowa zaraza”. Jak zrobili? Obwożąc tych ludzi po całej Polsce, mają na to pieniądze, żeby siać propagandę, żeby niszczyć dzieci, młodzież, żeby zawracać głowę Polakom. Trzeba być odważnym – podkreślił Rydzyk.

(PAP, SE)

Projekt raportu za dwa tygodnie

KOMISJA VAT \ Projekt raportu z prac komisji ds. VAT, nad którym pracuje przewodniczący komisji poseł Marcin Horała (PiS), ma być gotowy w ciągu dwóch tygodni. Posłowie przesłuchali 67 świadków. Zarejestrowano 315 godzin przesłuchań i przenalizowano 100 tys. stron dokumentacji.

Wiceprzewodniczący komisji, poseł Kazimierz Smoliński (PiS), podkreślił w rozmowie z PAP, że bardzo ważne było przesłuchanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego, który pokazał, jaka była skala utraconych wpływów z podatku VAT. Sprawozdanie NIK nie stało się jednak podstawą do podjęcia działań przez ówczesny rząd PO-PSL. – Grzegorz Schetyna, który odpowiadał za służby specjalne, powiedział podczas przesłuchania, że nic o mecha-

nizmie wyłudzeń VAT nie wiedział, podczas gdy wiadomo przecież, że służby takie informacje mu przekazywały. Już wówczas było wiadomo, że są firmy krzaki, znikający podatnicy – mówił Smoliński.

Smoliński uznał z kolei za naiwne tłumaczenie Donalda Tuska zasłaniającego się niepamięcią w czasie przesłuchania i twierdzącego, że miał on „tysiące dokumentów do podpisania”. – Raport NIK wskazywał na utratę przez skarb państwa miliardów złotych. Ile

takich raportów premier mógł rocznie podpisywać? Moim zdaniem musiały one zapaść w pamięć, a jeżeli nie zapadły, to znaczy, że ktoś w ogóle nad tym nie panował – podkreślił wiceszef komisji. Jego zdaniem również argumenty innych świadków z okresu rządów PO-PSL nie dają się obronić. Na przykład wskazywanie przez nich, że problem wyłudzeń VAT był nowym zjawiskiem i był wtedy powszechny w całej UE. – Inne kraje już sobie z tym radziły, wprowadzając np. odwró-

cony VAT. Trzeba było brać przykład z innych krajów. Polska była traktowana jak swego rodzaju raj podatkowy. Z jednej strony nad wyraz liberalne przepisy, z drugiej słabość administracji powodowały, że zorganizowane grupy przestępcze wyłudzały VAT wchodząc do Polski, ponieważ u nas można było najwięcej zarobić – powiedział Smoliński.

Jak podkreśla w rozmowie z „Codzienną” poseł Kukiz’15 Błażej Parda, wiceszef komisji, w raporcie będą informacje, które mogą

stać się podstawą prac dla prokuratury, a w przyszłej kadencji Sejmu mogą powstać podkomisje do zbadania wybranych wątków sprawy wyłudzeń VAT. – Jeśli będzie taka wola, to w przyszłej kadencji może zostać powołana podkomisja do bardziej szczegółowego badania niektórych wątków tej sprawy – mówi nam poseł. Poseł ocenia, że komisja przeanalizowała ponad 100 tys. stron dokumentacji.

Paweł Tunia



PREMIER Z WIGOREM

MORAWIECKI Z SENIORAMI \ Premier Mateusz Morawiecki odwiedził w poniedziałek podopiecznych w Domu Seniora „Wigor” w Rudzie Śląskiej. Przy kawie, herbacie i cięście rozmawiał z nimi o ich życiu i zainteresowaniach.

fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska



RPO MA DOSYĆ

NIE BĘDZIE KANDYDOWAŁ \ Kadencja rzecznika praw obywatelskich kończy się we wrześniu 2020 r. Adam Bodnar nie zamierza kandydować w żadnych wyborach – powiedział PAP Łukasz Starzewski z Biura RPO.

Aż strach pomyśleć, co miał na myśli Marek Dyduch, kandydat Lewicy na posła i wieloletni parlamentarzysta w latach 1993–2005, były członek PZPR, który w wywiadzie dla PAP powiedział, że chce walczyć o przywrócenie dawnych standardów parlamentarnych. Lewica wystawiła w wyborach do Senatu m.in. innych zasłużonych działaczy PZPR – Jerzego Jaskiernię i Jerzego Wenderlicha. – Na miejscu pana Dyducha nie prowokowałbym reakcji, które przypomniałyby standardy rządów SLD – komentuje europoseł Ryszard Czarnecki.

Marlena Nowakowska

To dość karkołomne, że dzisiaj prominentny polityk SLD mówi o walce o standardy parlamentarne, kiedy to właśnie jego partia pograżała Polskę i wywołała największe afery korupcyjne w historii kraju. Dyduch w latach 80. wstąpił do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Był też członkiem PZPR. W latach

POLITYKA \ SLD szykuje powrót do przeszłości

Zasłużony towarzysz będzie walczył o standardy



Marek Dyduch i Włodzimierz Czarzasty | fot. Leszek Szymański/PAP

2006–2018 był radnym sejmiku województwa dolnośląskiego, a w przeszłości przez trzy kadencje, w latach 1993–2005, był posłem na Sejm z ramienia SLD. W latach 2002–2005 pełnił funkcję sekretarza generalnego Sojuszu. Od 2001 do 2002 r. zajmował stanowisko sekretarza stanu w ministerstwie skarbu państwa.

Wybory parlamentarne z 23 września 2001 r. były bardzo udane dla SLD, który osiągnął rekordowe poparcie 41 proc. Po wyborach powstał rząd SLD-UP-PSL na czele z liderem SLD Leszkiem Millerem. Afery korupcyjne obnażyły ten rząd. Pod koniec 2002 r. wybuchła głośna afery Rywina. Od tego czasu pozycja So-

jusza i samego Millera słabła. Gwoździem do trumny była afery starachowicka. Nie można również zapomnieć m.in. o aferze Orlenu.

Dziś można odnieść wrażenie, że ugrupowanie Włodzimierza Czarzastego chce powrotu do przeszłości. – Być może pan Dyduch chce powrotu standardów PRL. Nie jestem pewien,

czy zdaje sobie sprawę z tego, co mówi – stwierdza w rozmowie z „Codzienną” Ryszard Czarnecki. Dodaje, że na miejscu pana Dyducha nie prowokowałby reakcji, które przypomniałyby standardy w rządach SLD.

Warto również nadmienić, że w poniedziałek Lewica uprzedziła Grzegorza Schetynę i zaprezentowała kandydatów do Senatu. „Lewica ma sto potencjalnych kandydatek i kandydatów do wyborów do Senatu” – poinformowali w poniedziałek liderzy komitetu. Jest wśród nich m.in. Wanda Nowicka – kobieta, która pomyliła Wisławę Szymborską z Michaliną Wisłocką, a SLD do niedawna nazywała pseudolewicą. Na listach prawdopodobnie pojawi się również Jerzy Jaskiernia, były prominentny działacz PZPR i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Nie zabraknie także Jerzego Wenderlicha i szefa PPS Wojciecha Koniecznego.

Przetargi do kontroli

PRAWO \ Centralne Biuro Antykorupcyjne zaczęło kontrolę w katowickim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad – dowiedziała się PAP. Ma ona dotyczyć ogłoszonego w ub.r. przetargu na całoroczne utrzymanie dróg w rejonie pszczyńskim.

Dorota Marzyńska-Kotas z katowickiego oddziału GDDKiA potwierdziła w rozmowie z PAP, że w oddziale trwa kontrola CBA. – Kontrola dotyczy jednego z postępowań przetargowych, prowadzona jest z inicjatywy CBA – podała. – Obecnie jesteśmy na etapie przekazywania żądanych dokumentów w sprawie – zaznaczyła pytana o to, czy oddział współpracuje z kontrolującymi ich agentami CBA.

Z informacji PAP wynika, że kontrola CBA dotyczy zamówienia publicznego na całoroczną opiekę nad drogami w rejonie Pszczyny. Według nieofi-

cialnych informacji PAP agenci Biura mają zwrócić szczególną uwagę na to, jak w ogłoszonym w ub.r. przetargu podejmowano decyzję udzielającą tego zamówienia publicznego i jak była ona realizowana. Naczelnik wydziału komunikacji społecznej CBA Temistokles Brodowski powiedział PAP, że kontrolę w katowickim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad prowadzą funkcjonariusze wydziału postępowań kontrolnych tamtejszej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Z informacji na stronie katowickiego oddziału

GDDKiA wynika, że ogłoszony w sierpniu 2018 r. przetarg dotyczył całorocznego utrzymania dróg w zarządzie GDDKiA w tym rejonie przez pięć lat i osiem miesięcy. W jego trakcie do GDDKiA trafił protest jednej z firm o ograniczeniu konkurencji w zapisach warunków przetargu, ale wycofano go. W listopadzie 2018 r., gdy otwarto oferty, okazało się, że wpłynęła jedna – konsorcjum włoskiej spółki AVR z Rzymu i jej polskiej spółki AVR z Krakowa. Mimo że oferta na blisko 240 mln zł przekraczała budżet przeznaczony na zadanie (prawie 190 mln zł), 29 stycznia dokonano zamówienia na utrzymanie dróg – wynika z internetowej dokumentacji przetargu.

Kontrolę w urzędzie CBA podjęło ostatniego dnia lipca. Ponieważ kontrole trwają trzy miesiące, ta w Łodzi powinna zakończyć się 31 października. Zgodnie z ustawą o CBA – w szczególnie ważnych przypadkach – szef Biura może ją przedłużyć maksymalnie o sześć miesięcy.

..... (Iggys, PAP)

Do piątku projekt ustawy o lotach VIP-ów

RZĄDOWE LOTY \ Wczoraj w Kancelarii Premiera odbyło się spotkanie przedstawicieli klubów parlamentarnych oraz urzędów państwowych w sprawie uregulowania lotów służbowych najważniejszych osób w państwie. – Do piątku przygotowujemy projekt ustawy o organizacji tych lotów – poinformował po spotkaniu szef KPRM Michał Dworczyk.

W spotkaniu wzięli udział m.in. wicemarszałek Sejmu, posłanka PiS Małgorzata Gosiewska, szefowa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarek, wiceszef Kancelarii Prezydenta Paweł Mucha, przedstawiciele PSL i Kukiz'15 oraz kół poselskich, a także przedstawiciele Urzędu Lotnictwa Cywilnego i MON. W spotkaniu nie uczestniczyli przedstawiciele PO-KO, ponieważ uznali, że nie wyjaśniono sprawy lotów marszałków Sejmu, Senatu i premiera. Konsultacje zostały zapowiedziane w ubiegłym tygodniu przez szefa KPRM, który przedstawił niektóre z założeń do projektu ustawy, m.in. wprowadzenie centralnego rejestru lotów typu HEAD, zakaz przelotów dla rodzin czy parlamentarzystów nie-

biorących udziału w oficjalnych delegacjach.

– Do końca sierpnia zostanie przygotowany projekt, który trafi do Sejmu. Przepisy powinny być uchwalone w tej kadencji Sejmu – zapowiedział wczoraj Dworczyk. Oświadczył, że rozmawiano m.in. o sprawach, które wymagają decyzji politycznych. – Na przykład, kto może się znajdować na pokładzie statku powietrznego, którym podróżuje jedna z czterech najważniejszych osób w państwie. Pojawiły się też różne opinie na temat tego, w jaki sposób te przepisy powinny zostać sformułowane, czy na zasadzie doprecyzowania aktów prawnych już istniejących, czy też na gruncie nowej ustawy – powiedział Dworczyk.

..... Paweł Tunia



fot. Jose Cabezas/Reuters

GWATEMALA Z NOWYM PREZYDENTEM

AMERYKA ŚRODKOWA \ W niedzielnych wyborach prezydenckich w Gwatemali zwyciężył Alejandro Giammattei. Na byłego dyrektora więzień państwowych, wspieranego przez prawicową partię Vamos, zagłosowało w drugiej rundzie 59,38 proc. wyborców. Z kolei Sandra Torres z centrolewicowej Narodowej Jedności na rzecz Nadziei otrzymała ok. 40,62 proc. głosów.

STANY ZJEDNOCZONE \ Będzie śledztwo ws. zgonu Epsteina

Coraz więcej wątpliwości po śmierci milionera

Mało kto w USA wierzy w to, że oskarżony o pedofilię milioner Jeffrey Epstein popełnił samobójstwo. Departament Sprawiedliwości zapowiedział już specjalne śledztwo w tej sprawie.

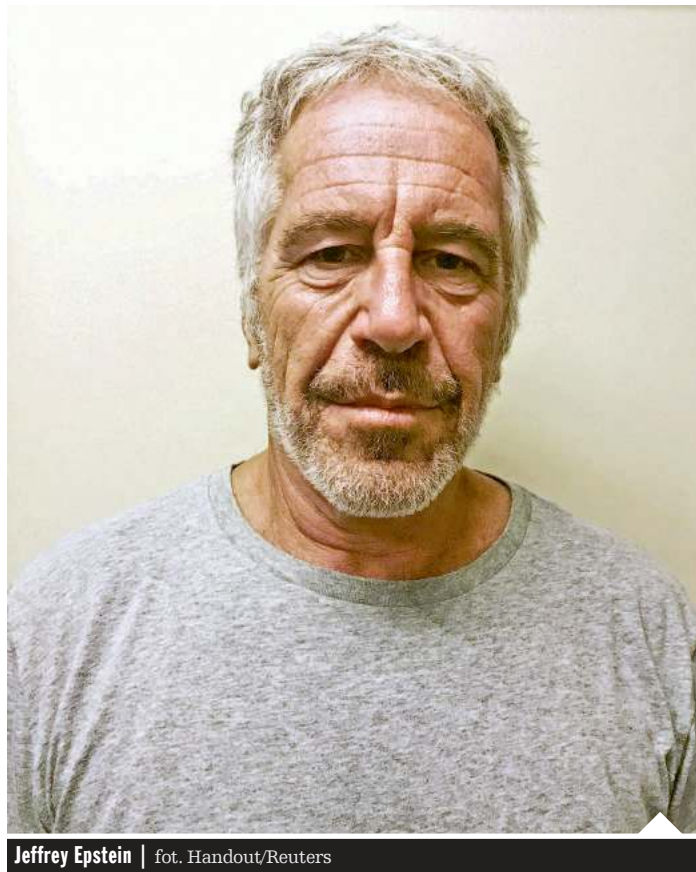
Wiktor Młynarz

Jak pisała „Codzienna”, Epstein trafił do więzienia z zarzutami stręczycielstwa nieletnich. Sprawa wzbudziła wielkie zainteresowanie z powodu kontaktów finansisty z ważnymi ludźmi, od byłego prezydenta Billa Clintona po księcia Andrzeja, syna Elżbiety II. W sobotę nad ranem czasu lokalnego znaleziono go martwego w celi.

Dosyć szybko ogłoszono, że finansista popełnił samobójstwo. Mało kto jednak w to uwierzył. Departament Sprawiedliwości ogłosił więc, że Biuro Inspektora Generalnego rozpocznie własne śledztwo w tej sprawie, równoległe do tego prowa-

dzzonego przez Federalne Biuro Śledcze (FBI). – Śmierć pana Epsteina rodzi poważne pytania, na które trzeba odpowiedzieć – powiedział prokurator generalny William Bar.

Faktem jest, że po śmierci Epsteina wyszły na jaw fakty, które każą wątpić w to, że naprawdę sam odebrał sobie życie. Przede wszystkim już raz został znaleziony nieprzytomny na podłodze celi. Spekulowano, że próbował się zabić, chociaż on sam twierdził potem, że nic nie pamięta. Po tym zdarzeniu trafił na tzw. suicide watch, czyli do specjalnej celi z ciągłym monitoringiem, jako potencjalny samobójca. Z nieznanych powodów wrócił do normalnej celi po zaledwie kilku dniach.



Jeffrey Epstein | fot. Handout/Reuters

Co więcej, Epstein był w celi sam, bo jego towarzysz został przeniesiony. Nie ma w tym nic dziwnego, bo w końcu nie wiadomo, czy to nie on próbował go zabić. Ale Departamentowi Sprawiedliwości obiecano, że do jego celi jak najszybciej trafi nowy więzień, a do tego czasu Epstein będzie pod ścisłym nadzorem.

Jak ujawniają media, strażnicy z więzienia Metropolitan Correctional, którzy mieli zaglądać do celi Epsteina co 30 minut, zaniedbali ten obowiązek nocami. Na razie nie wiadomo, czy wynikało to jedynie z niedbalstwa, ale ich zachowanie jest tym dziwniejsze, że sam Epstein miał się żalić strażnikom i innym więźniom, że ktoś próbuje go zamordować.

„Głowy muszą się potoczyć” – napisał do prokuratora generalnego senator Ben Sasse, członek senackiej komisji sądowniczej. – Każda osoba w Departamencie Sprawiedliwości – od pana bezpośrednich przełożonych aż po strażnika nocnego – wiedziała, że ten mężczyzna był potencjalnym samobójcą – dodał. Śmierć Epsteina oznacza, że nigdy już nie poznamy wielu szczegółów z życia tej tajemniczej postaci. Jego ofiary zapowiadają jednak, że nie spoczną, dopóki nie uda się dojść do prawdy.

Żydzi i muzułmanie poróżnieni przed świątynią

JEROZOLIMA \ Kilkadziesiąt osób zostało rannych w starciach pomiędzy izraelską policją a muzułmanami, do których doszło na Wzgórzu Świątynnym. Muzułmanie obchodzący najważniejsze święto islamu Id al-Adha nie chcieli wpuścić na teren świątyni żydów celebrujących w tym czasie Tisza be-Aw.

W niedzielę przed południem izraelskie siły bezpieczeństwa zaczęły rzucać granaty rozpryskowo-hukowe i strzelać plastikowymi kulami w muzułmanów zebranych w meczecie Al-Aksa, trzecim po Mekce i Medynie świętym miejscu islamu. Agresja była spowodowana krzykami i protestami palestyńskich muzułmanów, którzy mieli rzucać hasła nacjonalistyczne i podburzać współwierznych do agresji przeciwko Izraelczykom. Agencje informacyjne podają, że w pewnym momencie wyznawcy islamu mieli skandować: „Allahu Akbar!” (Bóg jest wielki!).

11 sierpnia br. był szczególnym dniem dla wyznawców obu religii. Wyznawcy Allaha obchodzili bowiem w meczecie Al-Aksa na Wzgórzu

Świątynnym najważniejsze święto islamu Id al-Adha, które upamiętnia ofiarę Abrahama i jego posłuszeństwo wobec Boga. Tego samego dnia przypadło ruchome żydowskie święto Tisza be-Aw, które upamiętnia rocznicę zburzenia Pierwszej i Drugiej Świątyni Jerozolimskiej, najświętszego miejsca judaizmu od starożytności znajdującego się na Wzgórzu Świątynnym. Święto o smutnym charakterze jest poprzedzone trzytygodniowym postem i nakazuje wyznawcom głęboką pokutę.

Ze względu na zamieszki i agresję ze strony zebranych muzułmanów izraelskie siły bezpieczeństwa początkowo zakazały wyznawcom judaizmu wstępu na teren miejsca świętego z obawy o ich bezpieczeństwo. – Jak każ-

dego roku w dniu Tisza be-Aw żydzi odwiedzają Wzgórze Świątynne – poinformował następnie premier Izraela Benjamin Netanjahu po konsultacji ze służbami bezpieczeństwa.

Tego samego dnia na granicy Strefy Gazy 26-letni Palestyńczyk otworzył ogień do izraelskich żołnierzy. Ci odpowiedzieli ogniem, w wyniku czego Palestyńczyk stracił życie. Dzień przed zdarzeniem izraelskie wojsko poinformowało o zabójstwie czterech innych uzbrojonych obywateli Palestyny, którzy próbowali zaatakować izraelską stronę granatami, a kilka dni wcześniej Izraelczycy zabili Palestyńczyka, który rzucił się na izraelskich funkcjonariuszy. Premier Netanjahu poinformował w niedzielę, że za wszelką agresję w Strefie Gazy odpowiedzialny jest Muzułmański Ruch Oporu Hamas, polityczno-militarna fundamentalistyczna organizacja palestyńska.

Joanna Kowalkowska

Protesty zmiękczyły władze Hongkongu

CHRL \ Po raz dziesiąty Hongkończycy demonstrowali na ulicach sprzeciw wobec lokalnych władz. Wcześniej setki lokalnych katolików modliły się za pokojowe rozwiązanie kryzysu politycznego.

W niedzielę tysiące Hongkończyków zebrały się w robotniczym okręgu Sham Shui, gdzie dziesiąty weekend protestowali przeciwko podległym centralnym władzom w Pekinie lokalnym urzędnikom oraz zgłoszonemu przez nich projektowi nowelizacji prawa, która zezwalałaby m.in. na ekstradycję do Chin kontyentalnych osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Władze regionu tłumaczą, że zmiana prawa jest konieczna i ma na celu ściganie przestępców, którzy ukrywają się na terenie Hongkongu. Pod naporem przeciwników projektu, który według komentatorów może stanowić zagrożenie dla praworządności i ograniczenie autonomii regionu, lokalni urzędnicy bezterminowo zawiesili prace nad dokumentem. Manifestanci nieprzerwanie apelują jednak o całkowite wycofanie się z debaty nad nowe-

lizacją i odrzucenie propozycji. Dodatkowo Hongkończycy skarżą się na agresję, z jaką policja tłumiała ich manifestację, i żądają przeprowadzenia niezależnego śledztwa ws. brutalności policji w jednym z czerwcowych protestów. Demonstrujący są przekonani, że ich postulaty nie będą spełnione, dopóki na stanowisku szefowej hongkońskich władz będzie zasiadała propekińska nastawiona Carrie Lam, dlatego domagają się również jej dymisji i rozpisania powszechnych i demokratycznych wyborów jej następcy.

W czwartek w serię manifestacji włączyła się grupa tysięcy katolików z regionu. Podczas modlitwy i czuwania setki osób modliły się o pokojowe rozwiązanie kryzysu politycznego i załagodzenie napięć społecznych.

(jk)

„LEKIMA” ZBIERA KRWAWĘ ŻNIWO

KATAKLIZM \ Tajfun „Lekima”, który uderzył we wschodnie wybrzeże Chin, na południe i północ od Szanghaju przyczynił się do śmierci 44 osób. Tropikalny cyklon spowodował straty w gospodarce sięgające 211 mln dol.

fot. Aly Song/Reuters

ATAK TERRORYSTYCZNY W NOWEGII

ZAMACH \ W poniedziałek norweska prokuratura postawiła Philipowi Manshausowi zarzuty terroryzmu oraz zabicia swojej przyrodniej siostry. 21-letni mężczyzna jest odpowiedzialny za sobotnią strzelaninę w centrum islamskim na przedmieściach Oslo.

fot. Leftis Karagiannopoulos/Reuters

Paweł Kryszczak

WASZYNGTON–MOSKWA \ Szeroki wachlarz narzędzi do ingerencji w wybory

USA szykują się na odparcie rosyjskiego ataku

Jak informuje serwis Defense One, Rosja i inne kraje niesprzyjające USA mają zamiar wpływać na wynik wyborów prezydenckich w 2020 r. Do tego celu wykorzystują szeroki wachlarz metod, od rozpowszechniania fałszywych informacji w mediach społecznościowych po finansowanie przeciwników wyborczych. – Po wyborach 2016 r. Stany Zjednoczone nauczyły się, jak walczyć z ingerencją obcych mocarstw w proces wyborczy. Same zaś oddziały cyberbezpieczeństwa mogą teraz prowadzić działania ofensywne – mówi „Codziennej” dr Rafał Brzeski.



Zmiany w doktrynie ofensywnej w cyberprzestrzeni umożliwiły US Cyber Command prowadzenie działań ofensywnych | fot. Reuters

US Cyber Command może prowadzić działania obronne poza własnymi sieciami. Ponadto prezydent USA wydał memorandum poszerzające zakres możliwości prowadzenia operacji w cyberprze-

strzeni. – Amerykanie od tego momentu prowadzą skuteczne działania ofensywne przeciwko hakerom związanym z Rosją, czego przykładem jest fakt, że przed wyborami w 2018 r. do Kongre-

su w Stanach Zjednoczonych nie było żadnej poważniejszej ingerencji w proces wyborczy – wskazuje analityk.

Wśród innych zaprezentowanych w artykule portalu Defence One możliwości

wpływania na wynik wyborczy w 2020 r. w USA wskazuje się na kroki podejmowane przez Chiny. W jednym ze swoich wpisów na Twitterze Donald Trump oskarżył Pekin o spowolnienie rozmów ws. nowego porozumienia handlowego. Zdaniem prezydenta Trumpa działanie to ma zaszkodzić gospodarce Stanów Zjednoczonych i pomóc w zwycięstwie Partii Demokratycznej.

Wspomniano również o możliwości przekazania brudnych pieniędzy lobbyistom bądź zagranicznym agentom, którzy następnie przekazują te fundusze na kampanie wyborcze. Facebook zdecydował się na wprowadzenie nowej zasady dotyczącej zakazu finansowania reklam politycznych na ich stronie, jednak nadal są luki w prawie dotyczącym finansowania kampanii wyborczych w USA.

Państwa mogą ponadto wspierać finansowo instytucje naukowe, think tanki bądź organizacje pozarządowe, których zadaniem byłoby zwiększanie wpływów. Jak pisała „Codzienna”, Chiny przeznaczają miliony dolarów na lobbings, którym objęte są wpływowe grupy amerykańskiego społeczeństwa. Celem Komunistycznej Partii Chin (KPCh) są jednak nie tylko politycy, lecz także naukowcy, studenci, artyści oraz szefowie wielkich przedsiębiorstw. KPCh powoli buduje swoje wpływy i zmienia wizerunek. Służy do tego m.in. ponad 100 tzw. Instytutów Konfucjusza. Instytucje te są tworzone na amerykańskich kampusach (ale i polskich) i wykorzystują zatwierdzone przez Komunistyczną Partię Chin materiały ją promujące.

Saudowie łamią własny rozejm

BLISKI WSCHÓD \ Siły dowodzone przez Saudyjczyków zaatakowały pozycje jemeńskich separatystów z południa kraju, którzy do niedawna byli sojusznikami władz Jemenu. Do operacji doszło w trakcie rozejmu narzuconego obu stronom przez Rijad.

Arabia Saudyjska nie pozostawiła w ten sposób wątpliwości, że jest gotowa na zdecydowane rozwiązania, by uniemożliwić rozszerzanie się konfliktu, który zagrażał sojusznikom walczącym z inną jemeńską rebelią – Huti, wspieraną przez Iran. Z tymi ostatnimi koalicja dowodzona przez Rijad walczy już od czterech lat.

Po tym, jak po czterech dniach walk między separatystami z południa Jemenu

a jemeńskimi siłami rządowymi oddziały pierwszych zajęły wszystkie bazy wojskowe, a także pałac prezydencki w Adenie, w niedzielę obie strony zaakceptowały rozejm. Apelowali o niego Saudowie i ich koalicjanci.

Władze w Rijadzie wystosowały komunikat, w którym informują, że niedzielny atak na separatystów z południa nastąpił w obronie legalnych władz Jemenu, a także zapowiedziały, że dojdzie do kolejnych, jeśli

warunki dowodzonej przez Saudyjczyków koalicji nie będą respektowane.

Jest to ultimatum wystosowane do separatystów z południa popieranych przez jednego z członków koalicji – Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA) o to, by wycofać się na wyjściowe pozycje, jak również zaniechali walki z oddziałami podległymi prezydentowi Abd Rabu Mansurowi al-Hadiemu i premierowi Mainowi Abdem al-Malikowi, przebywającym obec-

nie w Arabii Saudyjskiej. Rijad zaprosił obie strony jemeńskiego konfliktu do rozpoczęcia pilnych rozmów na swoim terytorium, podczas których mają być poruszone kwestie sporne.

Nie wiadomo, jak do ataku Saudów odniosły się ZEA, które są oskarżane przez Hadięgo o wspieranie polityków z południa Jemenu. W regionie tym panują silne tendencje separatystyczne.

Na konflikcie między dotychczasowymi sojusznika-

mi zyskują rebelianci z Huti, którzy kontrolują terytoria na północy i zachodzie Jemenu. Pod kontrolą sił Hadięgo znajduje się jedynie południowa część kraju.

W trakcie wojny w Jemenie zginęły dziesiątki tysięcy ludzi, a 3,3 mln było zmuszonych opuścić swoje miejsca zamieszkania. W kraju panują bardzo złe warunki życia, brakuje pożywienia, a organizacje międzynarodowe oceniają, że aż 24 mln jego mieszkańców potrzebuje pomocy humanitarnej.

Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej rozpoczęło zbiórkę pieniędzy, za które chce kupić i dostarczyć Jemeńczykom leki.

.....
Aleksander Klos



fot. Wikipedia/d

SILESIA PRZEJMUJE KOKSOWNIĘ VICTORIA

PRZEJĘCIE \ Towarzystwo Finansowe Silesia, które od jesieni 2016 r. jest większościowym akcjonariuszem Wałbrzyskich Zakładów Koksowniczych „Victoria”, obejmie pełną kontrolę nad tą spółką, odkupując pakiet 34,87 proc. akcji od mniejszościowego akcjonariusza, czyli Agencji Rozwoju Przemysłu.

PROGRAM \ Rząd chce, by w kieszeniach Polaków zostawało więcej pieniędzy

Państwo musi pomagać obywatelom

Politycy PiS pracowicie spędzili weekend, spotykając się z mieszkańcami małych miast i gmin. Premier Mateusz Morawiecki podkreślił w miniony weekend, że państwo musi wyciągać pomocną dłoń do obywateli. Prezes Jarosław Kaczyński mówił, że PiS robi wiele dla Polaków w wymiarze ekonomicznym i zamierza nadal to robić.

Jan Kamieniecki

Premier Mateusz Morawiecki podczas rodzinnego pikniku w Ostrzeszowie powiedział, że przez większość 30 lat III RP polska wieś i małe miasta były w dużym stopniu zapomniane. Szef rządu przypomniał, że kiedy w małych miejscowościach padały zakłady, często jedyne firmy tam działające, bezrobocie sięgało czasami 30–40 proc.

– Państwo nie może zostawiać takich miast i mieszkańców w nich ludzi samych sobie. Państwo musi wyciągać pomocną dłoń i to jest podstawowa zasada naszego rządzenia. Państwo musi być z obywatelami – podkreślił Morawiecki. Dlatego, jak zaznaczył, obecny rząd wciąż zabiega o to, by w małych miastach i na wsi Polakom żyło się coraz lepiej. – Z małych miejscowości, takich jak Ostrzeszów, młodzi ludzie często wyjeżdżają i już do nich nie wracają. Dlatego mamy od niedawna specjalny program dla młodych, czyli tzw. zerowy PIT – powiedział premier. Jak



fot. Facebook/Prawo i Sprawiedliwość/d

dodał, każdy młody człowiek do 26. roku życia może zarabiać bez płacenia państwu podatku. – Chcemy tym projektem zatrzymać młodych ludzi w Polsce, w Ostrzeszowie, w Wielkopolsce – zaznaczył.

Szef rządu przypomniał też, że 1 lipca został rozszerzony program 500+, by wszystkie rodziny czuły wsparcie ze strony państwa. – Udało nam się zwyciężyć z mafiami VAT-owskimi, przestępca-

mi podatkowymi, a zdobyte w ten sposób środki przeznaczyliśmy dla ludzi – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński w miejscowości Zbuczyn, w powiecie siedleckim na Mazowszu, przypomniał, że jego ugrupowanie robi dla Polaków wiele w wymiarze ekonomicznym. Wymienił nowe regulacje dotyczące ubezpieczeń, znacznie stabilizujące sytuację rolników. – Mamy ten wyśmiewany program 500 zł od krowy i 100 zł od świni, który jest już realizowany, a dzięki ministrowi rolnictwa Janowi Krzysztofowi Ardanowskiemu będzie na niego więcej pieniędzy, niż początkowo sądziliśmy – stwierdził Kaczyński. Zaznaczył też, że w formie programów 500+ czy podwyżek świadczeń emerytalnych na wieś trafiły dziesiątki miliardów złotych. – To wszystko będzie kontynuowane i rozwijane, by poprawić sytuację na wsi – zapewnił szef PiS.

(PAP)

Hiszpania przoduje w szybkich kolejach

INFRASTRUKTURA \ W Europie są dokładnie 7972 km linii kolejowych dużych prędkości, na których pociągi mogą jechać 250 km/h. Liderem pod względem takiej infrastruktury jest Hiszpania. W Polsce dopiero zakończył się etap konsultacji w sprawie przebiegu linii dużych prędkości, które będą prowadziły do Centralnego Portu Komunikacyjnego.

W kilku krajach Europy istnieją i są rozbudowywane linie dużych prędkości. Liderem jest Hiszpania, która posiada już 2675 km takich linii. Zdeklasowała ona dotychczasowego lidera, czyli Francję, która ma o 35 km mniej. Francuska sieć pociągów TGV jest jednak wciąż najrozleglejsza. Trzecie miejsce na podium zajmują Niemcy, którzy zbudowali 1101 km. Następni są Włosi, którzy głównie wzdłuż półwyspu pociągnęli 963 km, ale mają ambitne plany rozwoju tej sieci. Piąte miejsce zajmuje Belgia. Znajduje się tam szybka magistrala łącząca Amsterdam z Brukselą i Paryżem (w Holandii znajduje się 87 km tej linii). Na szóstym miejscu jest Szwajcaria

ze 137 km, następnie Wielka Brytania, która ma 109 km linii i ambitny plan budowy następnych odcinków, potem Holandia – podała Urząd Transportu Kolejowego. Od 2013 r. co roku długość europejskich linii dużych prędkości zwiększa się o 4,7 proc. W 2017 r. – ostatnim roku objętym raportem – wzrost ten wyniósł 8 proc. Przybyło 576 km. We Francji zbudowano 473 km (na trasach między Tours a Bordeaux i Le Mans a Rennes) w Niemczech – 107 km (między Ebensfeldem a Erfurtem), a w Holandii – 15 km. W Polsce dopiero zakończył się pierwszy etap regionalnych konsultacji w sprawie przebiegu linii dużych

prędkości, które mają prowadzić do Centralnego Portu Komunikacyjnego. Na razie najszybciej pociągi mogą poruszać się na niektórych odcinkach Centralnej Magistrali Kolejowej, na których dopuszczalna jest prędkość 200 km/h. Wykorzystują to pociągi Pendolino.

Kiedy inne państwa Europy budowały sieć szybkich kolei, w Polsce likwidowano dotychczasowe linie. Od początku lat 90. zwiniętych zostało ponad 5 tys. km torów. Mamy obecnie 19 tys. km ułożonych torów, co daje nam czwarte miejsce w Europie.

Najdłuższą sieć kolejową mają Niemcy (39,2 tys. km), następnie Francja (29,7 tys. km) i Włochy (20 tys. km). W ramach programu Centralnego Portu Komunikacyjnego ma powstać ponad 1600 km linii prowadzących z 10 kierunków do CPK i Warszawy. Całość inwestycji ma się zakończyć w 2040 r.

Lucyna Piwowarska
(rynek-kolejowy.pl, utk.gov.pl, PAP)

Wpływy z viaTOLL większe niż przed rokiem

TRANSPORT \ Niemal 1,2 mld zł przekazał przez siedem miesięcy tego roku Główny Inspektorat Transportu Drogowego na konto Krajowego Funduszu Drogowego. Każdego dnia przewoźnicy płacą 5,4 mln zł za korzystanie z polskich dróg i autostrad.

Od początku tego roku na konto Krajowego Funduszu Drogowego (KFD) wpłynęło dokładnie 1,162 mld zł. W porównaniu z pierwszymi siedmioma miesiącami roku 2018, kiedy operatorem systemu był jeszcze podmiot komercyjny, wpływy do KFD zwiększyły się. Pod koniec lipca Alvin Gajadur, szef GITD, informował, że dzięki systemowi viaTOLL dziennie wpływa na konto wspomnianego Funduszu średnio ok. 5,4 mln zł. Od 3 listopada 2018 r., czyli od przejęcia systemu poboru opłat przez GITD, do końca czerwca 2019 r. do KFD przekazano niemal 1,3 mld zł. Dla porównania w całym 2017 r., według danych NIK, wpływy z opłat za przejazdy wyniosły 1,89 mld zł.

Od 2017 r. system dróg płatnych w Polsce obejmu-

je 3660 km autostrad, dróg ekspresowych i dróg krajowych. W tym roku kierowcy pokonali płatnymi odcinkami dróg ok. 3,829 mld km. To o ponad 141 mln km więcej niż rok wcześniej. Do ponad 600 mln wzrosła również liczba zawartych transakcji. Było ich o ponad 31 mln więcej niż rok wcześniej.

Jak zauważa GITD, system poboru opłat ma wpływ na ochronę środowiska, gdyż przewoźnicy inwestujący w modele spełniające najwyższe normy czystości spalin płacą niższe stawki za przejazdy. W efekcie na płatnych odcinkach dróg coraz większy procent stanowią takie najnowocześniejsze pojazdy.

(a.mac.)

ROŚNIE TRANSPORT INTERMODALNY

LOGISTYKA \ W 2018 r. przeładunki w terminalach intermodalnych wzrosły o 10,6 proc. W ub.r. aktywnych było 35 terminali, o pięć więcej niż rok wcześniej. Transport intermodalny pozwala tworzyć nowoczesne łańcuchy transportowe łączące różne rodzaje transportu w jeden system. Najważniejszą regułą jest wykorzystanie jednej jednostki ładunkowej na całej trasie, bez konieczności przeładunku samego towaru.

Wikipedia/d

WSPARCIE \ Rekompensaty wzorowane na europejskich rozwiązaniach

Dopłaty do prądu uratują przedsiębiorstwa

Rekompensaty za zawarte w cenie energii koszty nabycia uprawnień do emisji CO₂ pomogą naszemu przemysłowi zachować konkurencyjność oraz pozwolą utrzymać ok. 1,3 mln miejsc pracy w przedsiębiorstwach energochłonnych oraz u ich kooperantów – komentuje podpisaną przez prezydenta ustawę w tej sprawie Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii.

Paweł Woźniak

Resort zwraca uwagę, że duże przedsiębiorstwa energochłonne zlokalizowane są najczęściej w mniejszych miastach, a jedno miejsce pracy w tym przemyśle tworzy nawet 5–7 miejsc pracy w całym ekosystemie, będąc często trzonem lokalnej gospodarki. Duże firmy energochłonne odprowadzają też znaczne podatki na rzecz miast, w których są zlokalizowane. Podpisana przez prezydenta ustawa o systemie rekompensat dla sektorów energochłonnych jest reakcją na to, że są one dziś obciążane coraz wyższymi opłatami oraz kosztami regulacyjnymi. Obniża to ich konkurencyjność, a w skrajnym wypadku mogłoby doprowadzić do fali dezinvestycji, a nawet całkowitego zaniku wielu energochłonnych branż przemysłowych w Polsce. To z kolei mogłoby wywołać bardzo negatywny wpływ na kilkadziesiąt ośrodków miejskich średniej wielkości, których lokalna gospodarka oraz rynek pracy są bardzo zależne od obecności flagowych przedsiębiorstw.



Wynik. Pixabay/d

W wyniku zmniejszenia kosztów wykorzystania energii przedsiębiorstwa powinny poprawić swoją rentowność, zwiększyć inwestycje lub zapobiec likwidacjom. Zwiększona konkurencyjność pozwoli im kontynuować działalność i formułować plany rozwoju, stabilizując lokalny ekosystem. – W ten sposób chcemy

wesprzeć rozwój bardziej zrównoważony terytorialnie. Zachować aktywność gospodarczą w mniejszych miastach i przeciwdziałać przenoszeniu się przemysłu do krajów o niższych standardach środowiskowych. Pozwoli to utrzymać na lokalnym rynku miejsca pracy nie tylko w przedsiębiorstwach przemysłowych, lecz także tych związanych z obsługą firm i potrzeb ich pracowników – wskazuje szefowa MPiT Jadwiga Emilewicz.

Jak dodaje wiceminister MPiT Marcin Ociepa, rekompensaty pośrednich kosztów emisji zostały oparte na rozwiązaniach stosowanych w innych państwach Unii, w których przemysł energochłonny odgrywa istotną rolę. Rekompensaty wypłacają m.in. Niemcy, Wielka Brytania, Hiszpania, Francja, Belgia, Słowacja, Litwa, Holandia, Finlandia, Grecja czy Norwegia. Polska, mimo że przemysł energochłonny jest niezmiernie istotny dla naszej gospodarki, dotąd tego nie robiła. Pierwsze wypłaty – za rok 2019 – nastąpią już w 2020 r. Przeznaczonych na nie zostanie ok. 0,89 mld zł rocznie.

Rząd nadal będzie obniżał podatki

FINANSE \ Wicepremier Jacek Sasin w odpowiedzi na zarzut opozycji, że przez wprowadzane przez PiS obniżki podatków samorządy stracą pieniądze, przyznał, że z tego powodu rzeczywiście do samorządowych budżetów wpłynie 5,5–6 mld zł mniej, ale – jak zaznaczył – już po odliczeniu tego ubytku samorządy zyskały za rządów PiS 20 mld zł rocznie dzięki skutecznej walce z podatkowymi oszustami.

Chcemy, żeby Polacy mieli mniejsze obciążenia podatkowe, żeby więcej pieniędzy zostawało w ich kieszeniach. Robimy to konsekwentnie i będziemy robili to nadal – powiedział wicepremier Jacek Sasin. Przypomniał, że 1 sierpnia weszła w życie ustawa o tzw. zerowym PIT dla osób do 26. roku życia, a od 1 października wejdzie w życie kolejna obniżka podatków, czyli obniżenie PIT dla wszystkich pracujących z 18 do 17 proc.

Sasin zaznaczył, że to kolejne kroki obniżające podatki realizowane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. – Przypomnę, że wcześniej znacząco został rów-

niez obniżony podatek CIT dla małych i średnich przedsiębiorstw. To było rzeczywiście imponujące obniżenie najpierw z 19 proc. do 15 proc., a potem z 15 proc. do 9 proc. To jest ogromna ulga dla drobnej polskiej przedsiębiorczości – podkreślił.

Wicepremier wskazał też na zmiany w zasadach płacenia ZUS, szczególnie na tzw. mały ZUS dla mikroprzedsiębiorstw. – Mamy cały pakiet zmniejszenia obciążeń podatkowych dla Polaków, zarówno tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą, jak i tych, którzy świadczą pracę najemną. Realizujemy to, co obiecaliśmy. Inaczej niż

nasz polityczni konkurenci, którzy wielokrotnie zapowiadali obniżkę podatków, ale nigdy jej nie przeprowadzili – podsumował Sasin.

Wiceszef rządu zwrócił też uwagę na zarzut opozycji, która twierdzi, że przez wprowadzane przez PiS obniżki podatków samorządy stracą pieniądze. Przyznał, że z tego powodu do samorządowych budżetów wpłynie 5,5–6 mld zł mniej, ale – jak zaznaczył – po odliczeniu tego ubytku samorządy za rządów PiS zyskały 20 mld zł rocznie dzięki skutecznej walce państwa z podatkowymi oszustami. – To oznacza wzrost wpływów samorządów z samego tylko podatku PIT o 46 proc. w ciągu czterech lat. Do kasy miasta Warszawy w 2018 r. wpłynęło o 37 proc. więcej niż w roku 2015, do kasy Krakowa o 46 proc. więcej, a Wrocławia o 38 proc. więcej – wyjaśnił Sasin.

.....
(jak, PAP)

Długi firm coraz większe

ZADŁUŻENIE \ Zaległości firm wzrosły do ponad 31 mld zł. W ostatnim czasie najszybciej rosło zadłużenie przedsiębiorstw przemysłowych. Spada z kolei przyrost liczby dłużników.

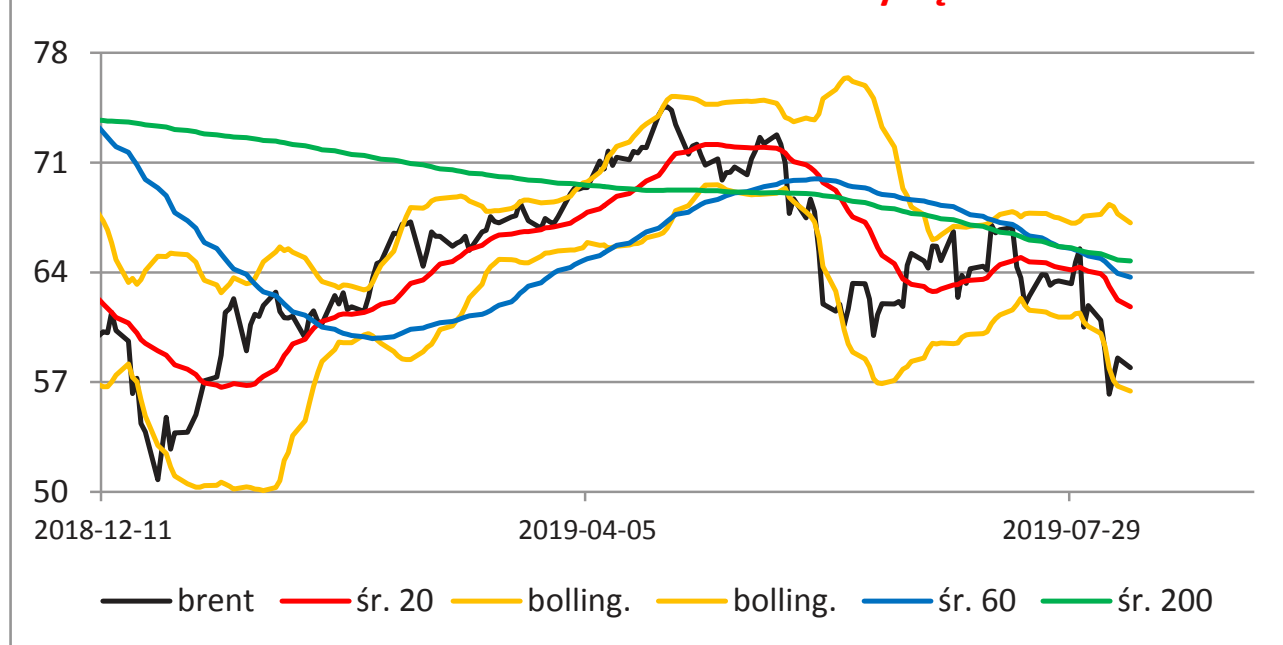
Według danych zawartych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor oraz bazie Biura Informacji Kredytowej łączna wartość przeterminowanych (powyżej 30 dni i 500 zł) zobowiązań kredytowych i pozakredytowych polskich przedsiębiorstw na koniec czerwca wynosiła 31,26 mld zł. Najwięcej zaległości jest w handlu (prawie 7,2 mld zł), przemyśle (ponad 5,4 mld zł) oraz budownictwie (niespełna 5 mld zł).

Jak wynika z informacji BIG InfoMonitor, w porównaniu z danymi z I kwartału br. wartościowo długi przedsiębiorców przyrastały na podobnym poziomie co w II kwartale. Odnotowano ich wzrost o 849 mln zł. Stoi za nim przede wszystkim przemysł, którego przeterminowane płatności przyrosły przez trzy miesiące o ponad

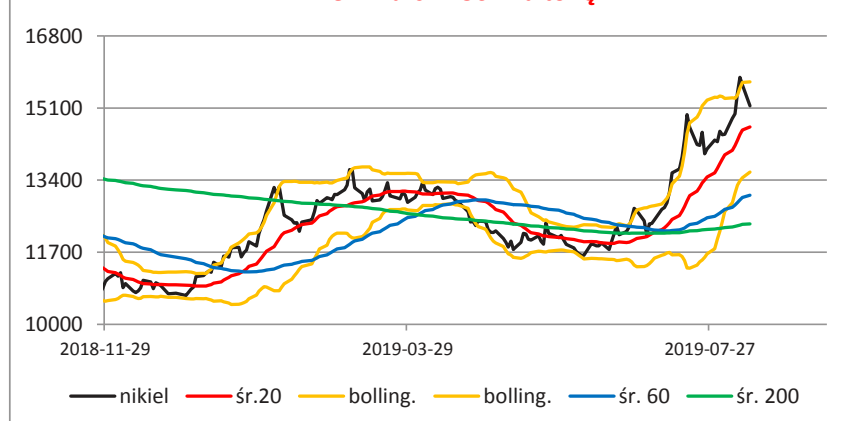
216,1 mln zł (4,1 proc.). Za nim są handel ze wzrostem o prawie 202 mln zł (3 proc.) oraz transport i gospodarka magazynowa – o ponad 108 mln zł w górę (6,5 proc.). Warto zaznaczyć, że wśród sektorów o jednym z najmniejszych przyrostów zaległości znalazło się budownictwo, w którym wzrost wyniósł niespełna 19 mln zł (0,4 proc.). Tym razem najlepiej wypada obsługa rynku nieruchomości. W porównaniu z danymi na koniec marca br. pojawił się spadek w kwocie zaległości o ponad 55,4 mln zł. Wyhamował natomiast przyrost liczby dłużników. Od kwietnia do końca czerwca br. przybyło ok. 8,8 tys. firm z problemami, podczas gdy w ciągu pierwszego kwartału tego roku wzrost dotyczył ponad 19 tys.
(ar)

ROZMAITOŚCI \ Barometr ofert pracy w lipcu spadł do wartości 258,1 pkt, co oznacza spadek w stosunku do czerwcowego odczytu o ponad 13 pkt. * W I półroczu firma Saudi Aramco odnotowała zysk netto na poziomie 47 mld dol. To najwyższy wynik dla pojedynczej spółki w całej światowej gospodarce. Tegoroczny zysk netto jest jednak o 12 proc. niższy niż w podobnym okresie ub.r.

ROPA BRENT – w USD za baryłkę



Nikiel – kurs w USD za tonę



Trudny początek tygodnia

SUROWCE \ Ropa zniżkowała, a nikiel notował duże wahania. Złoto, pomimo słabego początku przed południem, było na plusie.

Rafał Grodowski

Dla ropy ubiegły tydzień był bardzo trudny, a czynnikiem decydującym o słabym wyniku były zapewne deklaracje Białego Domu. Spory wpływ miały także niejasne dane o zapasach w gospodarce amerykańskiej. W ciągu pięciu dni paliwo straciło ponad 5 proc., ale ostatnie dwa dni przyniosły ponad 4-proc. umocnienie. A to zarazem pokazuje, jak trudny był początek ubiegłego tygodnia.

Wczoraj po godz. 7 rano paliwo nieznacznie traciło na wartości. Miedź miała lepszy tydzień. Metal zyskał na wartości, jednak skala wzrostu nie przekroczyła wartości 1 proc. Wczorajszy początek zmagania wpisał się w ten niejasny obraz, bo metal nieznacznie drożał, ale nie przekroczył wartości 260 centów.

O trudnym obrazie ubiegłego tygodnia świadczy nie tylko kurs ropy, lecz także złota i żelaza. Pierwszy metal w ubiegłym tygodniu przekroczył kurs 1520 dol., a ten drugi w piątek stracił ponad 6,7 proc., notując trzeci z rzędu spadkowy tydzień i schodząc do wartości najniższej od przeszło czterech miesięcy. Potwierdziło to zarazem obawy o kondycję światowej gospodarki. Bieżący tydzień złoto rozpoczęło nieznacznie osłabieniem, co potwierdza, że wielu inwestorów ucieka w bezpieczne aktywa. W poniedziałek żelazo na giełdzie w Singapurze spadło nawet poniżej 80 dol., co analitycy

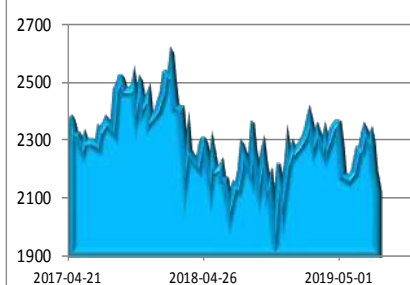
wiązali z deklaracją Chin sugerującą, że władze nie będą już pobudzały gospodarki nawet w przypadku kłopotów w negocjacjach z USA.

Do godz. 9 obraz rynku nie uległ dużym zmianom. Ropa pozostała na minusie, a spore zmiany notowały niektóre metale przemysłowe. Ołów czy cynk zyskiwały powyżej 1 proc., a nikiel notował duże wahania. Tuż po godz. 8 tona metalu kosztowała 15,3 tys. dol., choć jeszcze przed świtem za tonę płacono o ponad 800 dol. więcej. Giełdowy optymizm nie uwidocznił się na rynku towarowym. Po godz. 9 ropa była tańsza niż w piątek, a większy spadek notowało złoto, które było nieznacznie droższe niż 1500 dol. W segmencie metali przemysłowych nie doszło do zmiany kierunku. Miedź drożała jednak o ponad 0,8 proc., a pogłębienie spadku notował nikiel tracący przeszło 2,3 proc.

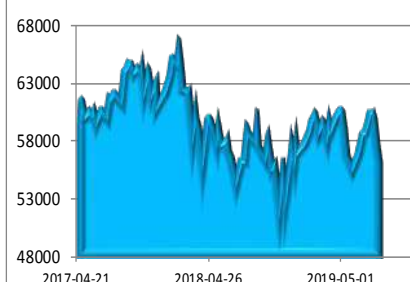
Niepewność widoczna na europejskich parkietach nie pozostała bez wpływu na rynek towarowy. Ropa Brent tuż po godz. 10 traciła ponad 0,6 proc., będąc blisko spadku poniżej 58 dol. Miedź także wyhamowała. Przed godz. 11 kurs ropy spadł poniżej 58 dol., a miedź była wyraźnie tańsza niż w piątek. Jedynie złoto poprawiło swój odczyt, zyskując ponad 0,4 proc. Na rynku pojawiła się informacja, że Kuwejt opowiada się za kolejną redukcją podaży surowca, co nie przełożyło się jednak na kurs paliwa, które pół godziny po medialnych doniesieniach traciło powyżej 0,9 proc.

Segment metali przemysłowych dawał sprzeczny obraz. Nikiel tracił ponad 3 proc., ale na plusie znalazło się aluminium drożące o 0,66 proc. Spadki notowały także prawa do emisji CO₂, co również wskazywało, że inwestorzy obawiają się o gospodarczą kondycję. W drugą część dnia rynek wchodził w kiepskiej formie, co potwierdzała ropa, a także segment metali przemysłowych, którego indeks tracił 0,2 proc.

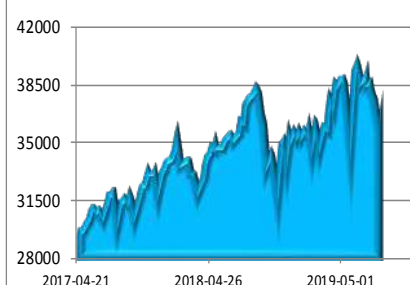
WIG20



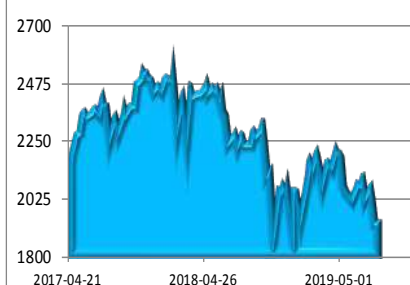
WIG



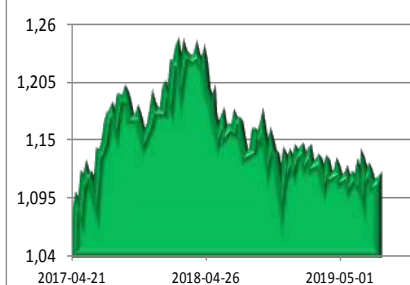
BSE INDEX – Indie



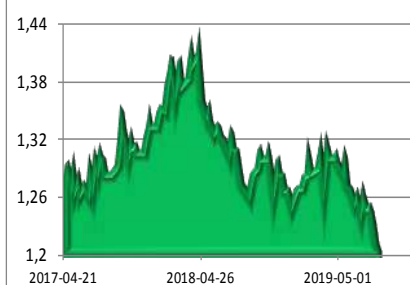
KOSPI



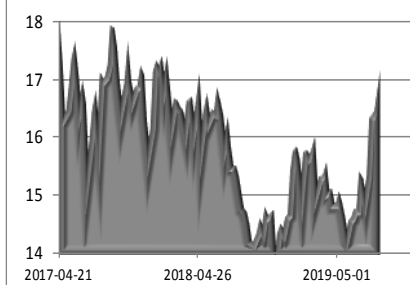
EUR/USD



GBP/USD



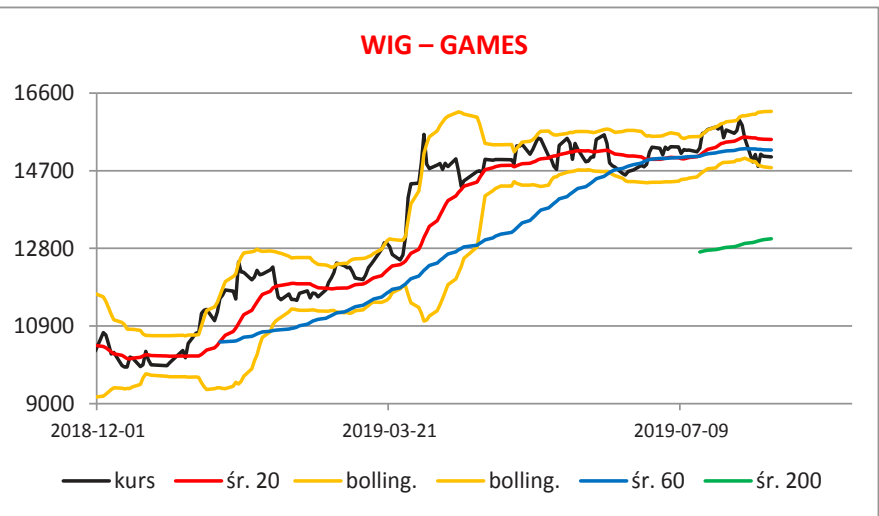
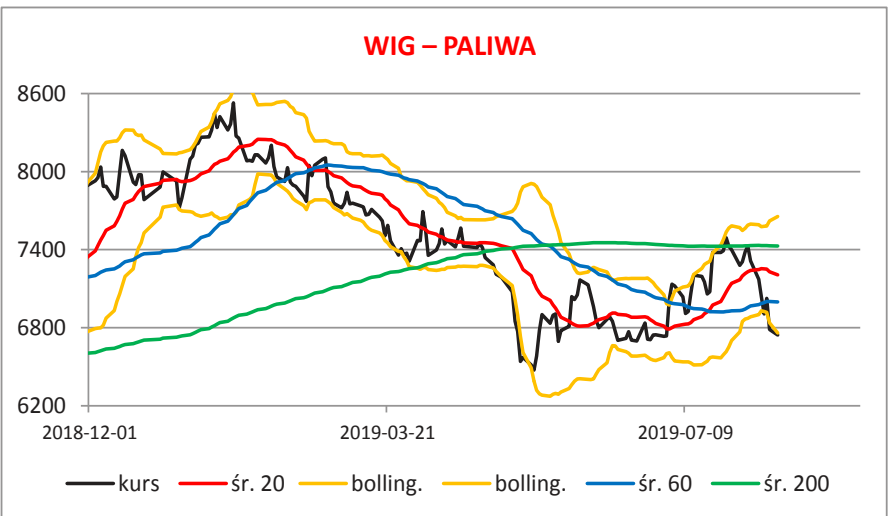
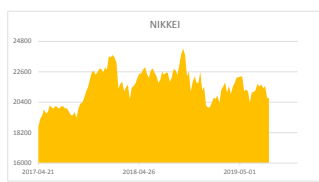
SREBRO



OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny
niemiecki
730 497 770
lub 22 299 49 52

↑ 0,97359	0,10%	USDCHF	↑ 16,948	0,10%	SREBRO	↓ 7229,85	-0,33%	FTSE 100	Kursy NBP		
↓ 105,183	-0,38%	USDJPY	↑ 1513,75	0,32%	ZŁOTO	↑ 20684,82	0,00%	NIKKEI		3,8711	0,25%
↑ 1,20678	0,33%	GBPUSD	↓ 257,3	-0,62%	MIEDŹ	↑ 11697,2	0,03%	DAX		3,9746	0,29%
↓ 1,11778	-0,22%	EURUSD	↓ 57,89	-1,09%	ROPA	↓ 26287,44	-0,34%	DJIA POPRZEDNI		4,3262	0,09%



Bez zmiany trendu

GIEŁDA \ Azja była na plusie, a Europa miała dobre otwarcie. Potem było już jednak znacznie gorzej. Na GPW w południe dominowały spadki, ale nieźle prezentowały się banki.

Rafał Grodowski

Ubiegły tydzień był fatalny dla giełdowych parkietów. Spadki widoczne były w Azji, Europie, a także Stanach Zjednoczonych, choć tam były wyraźnie mniejsze. Niestety objęły one także Warszawę – indeksy dużych i średnich firm osiągnęły najsłabsze wyniki w tym roku. Spore straty zanotowały spółki paliwowe, których indeks tracił ponad 7 proc., a także energetyka i górnictwo – tam spadki przekroczyły poziom 5 proc. Martwił na pewno fakt, że i ostatni dzień tygodnia zakończył się w całej Europie sporą przeceną. Poniedziałkowy początek przyniósł niejasny obraz azjatyckich notowań. Tokio odpoczywało, a w Szanghaju indeksy zakończyły dzień nieco zaskakującym i sporym wzrostem prze-

kraczącym dla wskaźnika China A50 poziom 1,9 proc. Na lekkim plusie zakończyły się zmagania w Sydney, a koreański indeks KOSPI zyskał mniej niż 0,3 proc. Europa dzień rozpoczęła udanie, co wpisywało się w chińskie umocnienie. DAX30 po kwadransie zyskiwał ponad 0,9 proc., pokonując granicę 11 800 pkt. Także WIG20 prezentował się bardzo dobrze, zyskując powyżej 0,5 proc. Na zachodzie kontynentu kolejny kwadrans potwierdził dobry nastrój, bo we Frankfurcie i w Paryżu indeksy zyskiwały powyżej 1 proc. Nasz parkiet niestety nie wpisywał się w ten kierunek. Indeks 20 spółek po trzech kwadransach zyskiwał mniej niż 0,4 proc. Udany początek dnia miał CD Projekt drożący prawie 2 proc., nieźle prezentował się również sektor bankowy. Europa o godz. 10 prezentowała się znacznie gorzej.

DAX30 zyskiwał mniej niż 0,7 proc., schodząc poniżej 11 800 pkt. W Warszawie sytuacja nie uległa zbyt dużej zmianie i WIG20 poruszał się dość spokojnie, pozostając poniżej granicy 2140 pkt. Zdecydowana zmiana sytuacji widoczna była natomiast w drugim segmencie, gdzie mWIG40 tracił już 0,5 proc., a słabo prezentowały się PKP Cargo, ING BSK i Eurocash. Po 90 minutach gry sytuacja w Warszawie była już zdecydowanie gorsza. Nie tylko średnie spółki, lecz także te większe znalazły się na minusie. WIG20 tracił mniej, bo zaledwie 0,06 proc. Większy spadek notowały JSW oraz Play, a zyskujący o poranku CD Projekt ograniczył swój wzrost do wartości 1,2 proc. Lepiej prezentował się drożący o prawie 2 proc. Lotos, co po fatalnym ubiegłym tygodniu (spadek kursu o ponad 7 proc.) było odmianą. Europa to także fatalny obraz. DAX30 zyskiwał jedynie symbolicznie. Indeks z Paryża notował odczyt 5325 pkt, tracąc w ciągu godziny ponad 50 pkt. Wię-

cej, bo ponad 0,2 proc., traciły akcje w Londynie i Madrycie, choć tu także początek dnia był bardzo optymistyczny. Po fatalnym piątku odrańgowania nie notował włoski parkiet, co wskazuje, że inwestorzy obawiają się kolejnych politycznych kłopotów. Po godz. 11 warszawski parkiet nieco wyhamował i spadek indeksu WIG20 pół godziny później nie przekraczał 0,2 proc. Atmosferę rynkową ratowały utrzymujące

dodatni odczyt banki i energetyka. Martwiły natomiast spółki paliwowe – obok drożącego Lotosu spadek notował PKN Orlen, którego akcje kosztowały nawet mniej niż 90 zł. Spadkowemu przedpołudniu towarzyszyła niska aktywność inwestorów i po ponad trzech godzinach gry obroty nie przekraczały 150 mln zł. Europa w drugą część dnia także wchodziła w kiepskim nastroju. DAX30 notował wzrost o 0,2 proc., ale nic nie wskazywało na poprawę nastrojów. Paryż i Londyn traciły solidarnie po 0,2 proc., co wraz z nieciekawym odczytem z Nowego Jorku nie dawało dużych nadziei na drugą część zmagania.

Wtorek, 13 sierpnia 2019 r.				
	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
08.00	Niemcy	Inflacja CPI (r/r)	lipiec	1,7%
09.00	Hiszpania	Inflacja CPI (r/r)	lipiec	0,5%
11.00	Niemcy	Indeks Instytutu ZEW	sierpień	-30
14.30	USA	Inflacja CPI (r/r)	lipiec	1,7%
10.30	Wlk. Brytania	Produkcja przemysłowa (r/r)	czerwiec	1,1%

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	56 172,77	-0,25%	56 316,19
WIG20	2 121,13	-0,30%	2 127,61
mWIG40	3 788,89	-0,53%	3 808,99
sWIG80	11 706,70	0,03%	11 703,25
ALIOR	42,28	-2,17%	43,22
CCC	128,10	-2,21%	131,00
CD PROJEKT	219,90	0,69%	218,40
CYFRPLSAT	28,82	-0,89%	29,08
DINO PL	138,80	-0,72%	139,80
JSW	34,50	-3,52%	35,76
KGHM	80,68	-1,92%	82,26
LOTOS	81,44	1,93%	79,90
LPP	7 205,00	0,14%	7 195,00
MBANK	314,40	-1,38%	318,80
ORANGEPL	6,60	0,00%	6,60
PEKAO	97,66	0,41%	97,26
PGE	8,11	0,82%	8,04
PGNIG	4,83	0,67%	4,80
PKNORLEN	90,10	-1,44%	91,42
PKOBP	38,99	0,31%	38,87
PLAY	30,32	-1,75%	30,86
PZU	40,34	0,22%	40,25
SANPL	310,80	1,24%	307,00
TAURONPE	1,50	0,47%	1,49

Materiały przygotowane przez NXF



OBCHODY \ W województwie śląskim rozpoczęły się uroczystości 100. rocznicy wybuchu I powstania śląskiego. Potrwać one cały tydzień. W środę w Mysłowicach będzie można zobaczyć widowisko historyczne „Tu się zaczęło”. Wystąpią wybitni śląscy artyści. Dopelnieniem widowiska będzie pokaz audiowizualny, czyli mapping 3D, na jednym z zabytkowych budynków kopalni. Na koniec pełny koncert zagra zespół Dżem.

NASZ PATRONAT \ Rawa Blues Festival po raz 39.

Poczuj bluesa

Rawa Blues odbędzie się w tym roku już po raz 39. Katowicki festiwal powstał w czasach słusznie minionych, jako wielkie coroczne święto niszowej muzyki. W nowej rzeczywistości społeczno-politycznej osiągnął rangę wielkiej i ważnej sceny prezentującej bluesa i bliskie mu gatunki. Przez międzynarodowe stowarzyszenie Blues Foundation w Memphis został uhonorowany nagrodą dla „największego na świecie festiwalu pod dachem”.

Anna Krajewska

Od dziesiątków lat blues potwierdza swój ogromny potencjał, istniejąc w wielu stylach muzycznych, które się z niego wywodzą i które zapewne bez niego by nie powstały. Wymienimy przykładowo choćby jazz, rock and roll czy rock. Blues to jednak przede wszystkim gatunek muzyki popularnej o bogatej i fascynującej historii. Od dawna jest wykonywany i słuchany na wielu kontynentach, celebrowany na festiwalach – tych niecodziennych, wyjątkowych spotkaniach muzyków z fanami.

Twórca i szef Rawy Blues, muzyk i kompozytor Irek

Dudek, przygotowując co roku kolejną edycję, stara się prezentować interesujących i wyjątkowych wykonawców, często po raz pierwszy występujących w Polsce. Na przestrzeni lat oprócz krajowej czołówki bluesa na festiwalu gościli znakomici artyści zagraniczni, głównie z ojczyzny bluesa, w tym m.in. legendarne postaci, takie jak Junior Wells i Koko Taylor, oraz współczesne gwiazdy, takie jak Robert Cray i Keb' Mo'.

Podczas pierwszego dnia 39. Rawy Blues Festival blues wypełni wspaniałą pod względem akustycznym i architektonicznym salę koncertową NOSPR. Słuchać będziemy znanego już bywalcom tego festiwalu

amerykańskiego harmonijkarza i wokalisty Ricka Estrina z zespołem The Nightcats oraz Irka Dudka, który na tę okazję przygotowuje specjalny program.

Drugi dzień rozpoczną występy 10 polskich wykonawców rywalizujących w konkursie. Kolejni nasi muzycy: Blues Junkers, Christine & The Blue Drags, Willie Mae Unit i Blackberry Brothers, pojawią się już na głównej scenie.

Wielka uczta czeka miłośników wyrafinowanych połączeń najwcześniejszego bluesa z harmolodyczną ekspresją, bowiem na Rawę Blues powróci po latach James Blood Ulmer i jego Memphis Blood Band, wsparty znanym z grupy Living Colour

gitarzystą Vernonem Reidem. Uczestnicząc w ich koncercie, będziemy mogli poznać i doznać, czym jest oryginalny splot tych dźwiękowych światów.

Do cenionego przez fanów nurtu elektrycznego bluesa przeniesie nas The Daniel Castro Band, którego lider w swoim gitarowym stylu gry podąża drogą wielkich niezapomnianych bluesmanów: Alberta Kinga, Alberta Collinsa i B.B. Kinga.

Podobnie jak Daniela Castro, po raz pierwszy w Polsce usłyszymy Victora Vainwrighta & The Train, zespół pianisty i wokalisty grającego bluesa i boogie-woogie, który w swojej oryginalnej interpretacji tych gatunków zachwyca pomysłowo-

ścią i świeżością. Vainwright, dwukrotny laureat prestiżowej Blues Awards, doskonale wie, jak wpisać występ w atrakcyjny, nie tylko muzycznie, show i od lat czyni to z wielkim powodzeniem.

Na tegorocznej Rawie Blues nie zabraknie obiecujących, zaczynających światową karierę pań. Śpiewająca perkusistka, Kanadyjka mieszkająca od lat w Teksasie, Lindsay Beaver i jej zespół udowodnią, że stary blues i jego dziecko – niemłody już rock and roll – znakomicie współbrzmia. Atrakcyjnie zapowiada się również finał festiwalu, który będzie należał do młodej, utalentowanej amerykańskiej gitarzystki i wokalistki Hannah Wicklund z zespołem The Steppin' Stones.



Twórca i szef Rawy Blues, muzyk i kompozytor Irek Dudek | fot. Wikipedia/d

REKLAMA



Rawa Blues®

THE WORLD'S BIGGEST INDOOR BLUES FESTIVAL

KATOWICE
NOSPR 11.10.2019
SPODEK 12.10.2019

Zapraszam
Irek Dudek



info: www.rawablues.com
bilety: www.ticketmaster.pl



CYTAT \ Na naszej planecie dochodzi do straszliwych zmian, i to w tempie, którego wcześniej nie spodziewalibyśmy się w najgorszych snach. To, że topnieją lodowce albo że zaczął się nowy wyścig zbrojeń, dotyczy zarówno Amerykanina, Brazylijczyka, Rosjanina, jak i Polaka – powiedział Tomasz Organek dla portalu NaTemat.pl

KONCERT \ Zapraszamy ze śpiewnikami dołączonymi jutro do „Gazety Polskiej”

Na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej

W środę 15 sierpnia o godz. 18 w Teatrze Palladium w Warszawie odbędzie się Festyn Patriotyczny „Nam twierdzą będzie każdy próg” z okazji 99. rocznicy zwycięskiej Bitwy Warszawskiej 1920 r. Wśród wykonawców m.in.: Dariusz „Maleo” Malejonek, Marta Kurczewska, Dominika Świątek, Kasia Moś i Paweł Piekarczyk. Wstęp wolny!

Sylvia Kołodyńska

To ta bitwa zatrzymała inwazję komunizmu na Europę Zachodnią i jest jedną z przełomowych bitew w historii świata. Polsko-bolszewicka bitwa stoczona została między 13 a 25 sierpnia 1920 r. Naczelnym Wodzem Wojska Polskiego był Józef Piłsudski.

W programie koncertu, który wraz z Dominiką Chorościńską poprowadzi Jan Przemyski, znalazły się piosenki o wolności, o umiłowaniu ojczyzny i te opowiadające o polskim bohaterstwie. Będzie to kolejny niezwykle radosny pokaz patriotyzmu. – Wspólne śpie-



Koncert będzie transmitowany na żywo przez Telewizję Republika | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wanie tworzy wyjątkową więź między ludźmi, niesamowicie integruje. Taka forma świętowania buduje też nasz patriotyzm, ten dobrze rozumiany. Jak mówił święty Jan Paweł II, żeby to była miłość do ojczyzny, a nie nienawiść do obcych – powiedział „Codziennej” Darek „Maleo” Malejonek rok temu, gdy również był gwiazdą koncertu 15 sierpnia.

Ponadto wśród artystów pojawią się: Ludmiła Małeczka, Leszek Czajkowski, Bartłomiej Kurowski, Sylwester Domański i Norbert „Smola” Smoliński. Kierownikiem muzycznym przedsięwzięcia jest Artur Grudziński.

W dniu 14 sierpnia do „Gazety Polskiej” zostanie dołączony śpiewnik patriotyczny. Zachęcamy, by zabrać go ze sobą do Palladium i przyłączyć się do wspólnego śpiewania utworów patriotycznych. Śpiewnik rozdawany będzie bezpłatnie także podczas spotkania.

Organizatorami wydarzenia są: Fundacja Niezależne Media oraz Narodowe Centrum Kultury. Koncert medialnie wspierają: tygodnik „Gazeta Polska”, dziennik „Gazeta Polska Codziennie”, portal Niezależna.pl i Telewizja Republika.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.gpcodziennie.pl

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12-13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT



POLITYKA \ Podsumowanie kadencji Andrzeja Dudy

Cztery lata prezydenta

Ubiegły tydzień przyniósł podsumowania czterech z pięciu lat prezydenckiej kadencji Andrzeja Dudy. Pierwszej kadencji, wszystko wskazuje bowiem na to, że jeśli prezydent zdecyduje się ubiegać o reelekcję, to nie powinien napotkać większych przeszkód. Nim to się jednak stanie, warto wskazać najmocniejsze punkty tej prezydentury, których utrzymanie będzie kluczowe dla jej przedłużenia, w przyszłości zaś – dobrego zapamiętania.



Krzysztof Karnkowski

Dziś Andrzej Duda jest już stałym elementem polskiej polityki. Czasem traktowanym jako część obozu dobrej zmiany i Zjednoczonej Prawicy, czasem szukającym samodzielności z różnym, nie zawsze dobrym, skutkiem. Mimo że w chwili ogłoszenia jego kandydatury nie był postacią nieznaną ani nową, miał za sobą lata pracy z Lechem Kaczyńskim, udział w wyborach prezydenta Krakowa i docenianą nawet przez nieprzyjazzną przeciw PiS „Politykę” pracę w Parlamencie Europejskim, to niektórym zdarzało się mylić go z noszącym to samo nazwisko przewodniczącym Solidarności. Nie brakowało również głosów, że wystawienie polityka młodego i niekojarzonego szerzej z wielką polityką jest czymś w rodzaju aktu rezygnacji. Przecież wszyscy wiedzieli, że wygra Bronisław Komorowski, pozostawało pytanie, czy od razu, jak chciał tego bardzo pewny siebie urzędujący prezydent, czy dopiero w drugiej turze, lecz nadal bezpieczną większością, szacowaną najczęściej na sześć do czterech procent.

Konflikt starego z nowym

Dudzie szans nie dawały nawet niektóre gwiazdy prawicowej publicystyki. Mam tę satysfakcję, że w styczniu 2015 r. szanse kandydata PiS oceniłem o wiele wyżej. Atutem Andrzeja Dudy wydawało mi się w tamtym czasie przede wszystkim to, co dla innych stanowić miało największy problem, a mianowicie niewielka początkowo rozpoznawalność. Uważałem wówczas, że w czasach kryzysu zaufania zarówno do rządzącej Platformy, jak i klasy politycznej jako takiej, świeżość jest wielkim kapitałem, zwłaszcza przy narastającym zmęczeniu wielkimi graczami z nazwiskami, odmienianymi przez wszystkie przypadki tysiąc razy



Jednym z mocnych punktów prezydentury Andrzeja Dudy jest budowanie bezpieczeństwa narodowego poprzez wzmacnianie dobrych relacji ze Stanami Zjednoczonymi | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dziennie. „Całe tegoroczne wybory prezydenckie zachynają jawić się jako pojedynki nierozpoznawalnych ze zgranymi. Ogólne zniechęcenie do polityki może dać tym pierwszym o wiele większe szanse, niż życzyliby sobie zwolennicy trwania dzisiejszego stanu rzeczy. Gdyby było inaczej, nie poświęcano by pani Ogórek tyle samo uwagi co – w swoim czasie – o wiele mocniejszemu przecież Cimoszewiczowi. Do Dudy natomiast najwyraźniej niespecjalnie jest się o co przyczepić, dlatego sięga się po manipulację lub cały czas powtarza, że to ten facet, którego nikt nie zna. Niech powtarzają. Druga strona powinna zadbać, by dla odmiany, tego drugiego ludzie poznali aż za dobrze”. Tyle refleksji z początku roku, w którym kilka miesięcy później Andrzej Duda został prezydentem, PiS zaś zdobyło większość parlamentarną.

Kampania kandydata prawicy ruszyła później z impetem, wszystko zaś w dużym stopniu rozegrało się właśnie według osi konfliktu starego z nowym. W osi tej znaleźli się, prócz wspomnianej już Magdaleny Ogórek, której polityczne losy zeszły się później z prawicą, także kandydat PSL Adam Jarubas, wreszcie Paweł Kukiz, którego mocne wejście do polityki na pewno

finalnie miało duży wpływ na ostateczny wynik głosowania i w pierwszej, i drugiej, decydującej turze.

Wrażliwość społeczna i patriotyzm

Andrzej Duda wygrywał wizerunkowo z Bronisławem Komorowskim i im więcej Komorowski angażował się w kampanię, tym bardziej było to widoczne. Wizerunek kończącego kadencję polityka skupiał w sobie widoczne znużenie, połączone jednak z irytującym wielu samozadowoleniem i przekonaniem o pewności wygranej, za którym szło odpuszczenie sobie walki. Wszystko to zemściło się jeszcze 10 maja. Kiedy niektórzy mieli już gotowe poniedziałkowe wydania, celebrujące szybką i pewną wygraną kandydata Platformy, trochę niespodziewanie Andrzej Duda wygrał pierwszą turę. Trafił do ludzi profesjonalnym wizerunkiem kogoś, kto zarówno wypadnie dobrze w kraju, jak i nie przyniesie wstydu za granicą, a wszystko to w czasie, gdy Komorowski zaliczał wpadkę za wpadką. W parze z tą sprawnością szedł przekaz łączący społeczną wrażliwość z patriotyzmem. Obie te wartości bardzo zyskiwały na wartości po kilku latach rządów coraz bardziej bezdusznych i coraz bardziej bezideowych, a przy

tym uległych wobec silniejszych graczy liberałów. Duda, wraz z całym obozem prawicy, odwołał się więc do ludzkiej godności w wymiarze społecznym i kulturowym, co stało się nośnikiem przełomu 2015 r.

Również w czasie prezydentury Andrzej Duda wypadła najlepiej w tych sytuacjach, które nawiązują do tych właśnie sfer życia społeczeństwa i narodu. Czy będzie to wsparcie projektów socjalnych PiS (500+ to przecież obietnica z kampanii prezydenckiej), czy budowanie bezpieczeństwa narodowego poprzez wzmacnianie dobrych relacji z Donaldem Trumpem i Stanami Zjednoczonymi, czy wreszcie duże, wspólnototwórcze wydarzenia, takie jak pogrzeby Żołnierzy Wyklętych. Pokazujące również, że prezydent może wyjść poza własne środowisko polityczne, co pokazały choćby obchody 100-lecia niepodległości, na których skalę i rozmach na pewno miało wpływ zaangażowanie się Andrzeja Dudy również w zagrożone przez działania władz Warszawy inicjatywy środowisk narodowych.

Weta nie zjednały wyborców

Z kolei te momenty, gdy Andrzej Duda tracił łączność ze swoją bazą, stanowił najsłabszy element jego

prezydentury. Weta w sprawie ustaw sędziowskich pokazały zwolennikom konserwacji starego układu, że przynajmniej w niektórych sytuacjach możliwe jest wbicie klina między obóz dobrej zmiany i otoczenie prezydenta. Weto w sprawie regionalnych izb obrachunkowych pozbawiło rządzących narzędzia zwiększonej kontroli samorządów, coraz częściej nastawionych wrogo wobec centralnych władz, zaś sprzeciw wobec degradacji wysokich oficerów z czasów PRL do dziś budzi niesmak wielu wyborców prezydenta, do których nie trafiła jego argumentacja. Co więcej, żadne z tych działań nie wpłynęło na złagodzenie, choćby chwilowe, retoryki politycznych przeciwników, do dziś uważających Dudę (tak jak i całą Zjednoczoną Prawicę) za uzurpatora, wobec którego próbują stosować cały arsenał środków, wypracowanych jeszcze wobec Lecha Kaczyńskiego przez przemysł pogardy. Ataki te pozostają jednak bez wpływu na społeczną sympatię do Andrzeja Dudy, pozostającego od wyborów w czołówce rankingów lubianych polityków. Tym razem pogarda przekonała tylko przekonanych. Nie zmienia to faktu, że weta, o ile miały być sygnałem niezależności ośrodka prezydenckiego, nie zjednały Dudzie nowych głosów, spowodowały zaś rozczarowanie sporej części jego elektoratu. Jednak dwa lata od apogeum sporu na linii Pałac Prezydencki–Nowogrodzka sprawa wydaje się zamknięta, tak jak ucięte zostały, i to dawno temu, wszelkie dyskusje nad ewentualnym innym kandydatem Zjednoczonej Prawicy w wyborach prezydenckich 2010 r.

Opozycja nie jest w stanie wykreować własnego kandydata, co prowadzi do rozpaczliwych pomysłów w rodzaju bieżącego promowania Aleksandry Dulkiewicz. Donald Tusk swoje szanse roztrwonil, jak się dziś wydaje, zbyt szybkim wypadnięciem z roli zewnętrznego, europejskiego autorytetu. Ostry spór polityczny i obyczajowy również wydaje się sprzyjać prezydentowi, tym razem dając mu możliwość wystąpienia w roli gwaranta społecznego spokoju, obrońcy socjalnych transferów tej kadencji i patriotycznej narracji państwa. Przypadek Komorowskiego pokazuje, by nie wpadać zbyt wcześnie w triumfalizm, jednak druga strona ma dziś do Belwederu dalej niż kiedykolwiek.



Artur Schopenhauer

(1788–1860) niemiecki filozof, prekursor filozofii życia, przedstawiciel pesymizmu w filozofii

\\ Łatwo powiedzieć, że w trakcie sporu winno się dążyć tylko i wyłącznie do tego, aby prawdę wydobyć na jaw, tyle że właśnie nie wiadomo, gdzie też ona jest, i dlatego argumenty przeciwnika i własne sprowadzić mogą na manowce. \\

PUBL...

15

MAGICZNE ZAKĄTKI POLSKI \ Sekrety piękna jedynej dzielnicy Warszawy, która zachowała w dużym stopniu swój przedwojenny wygląd i charakter

Zwiedzać Pragę? Nic śmiesznego!

Kiedy zaanonsowałem panu redaktorowi swój zamysł, by w ramach cyklu „Magiczne zakątki Polski” napisać o mojej małej ojczyźnie, ukochanym kawałku Pragi – Grochowie i Kamionku – skrzywił się i przyjął koncept raczej sceptycznie. Ale skoro jednak mi zaufał, to postaram się dowieść, że warto Pragę zaliczyć do miejsc godnych poznania i zwiedzania.



Jerzy Lubach

Bowiem tylko nieudolnie udające warszawiaków słoiki mogą sądzić, że na Pradze nie ma nic ciekawego do oglądania poza Żabkowską zasiedloną od kilku lat przez pseudoartystów adorowanych przez lemingi. W istocie zaś Praga należy do najciekawszych, a ośmielę się rzec – najpiękniejszych dzielnic Warszawy. Parę sekretów piękna tego miejsca postaram się teraz opisać.

Przede wszystkim – jest to faktycznie jedyna dzielnica naszej znękaney losami stolicy, która zachowała w ogromnym stopniu swój przedwojenny wygląd i charakter. W odróżnieniu od lewobrzeżnej Warszawy została przez Armię Czerwoną „wyzwolona” już w połowie września 1944 r., więc nie doznała tak przeraźliwych zniszczeń z rąk Niemców, jak reszta miasta po powstaniu. Mój tata, wówczas nastolatek, opowiadał mi o czasach owego „wyzwolenia” – sowiecki oficer zakwaterowany w ich mieszkaniu na odchodnym rąbnął im rower i zegarek, a mało przedtem znana uliczka pod patronatem apostołów słowiańszczyzny za cerkwią św. Marii Magdaleny, gdzie w budynkach skonfiskowanych prawosławnej metropolii umieściła się czerwona bezpieka, zyskała wkrótce ponurą sławę, wyrażaną przez warszawiaków w wisielczym dowcipie: „Cyryl jak Cyryl, ale te metody!”.

Twierdza polskiej wódki

Z tym zdobywaniem Pragi wiąże się piękna lokalna legenda, której nie chce mi się weryfikować historycznie, bo taka ładna... Otóż jednym z mocnych punktów oporu Niemców była praska gorzelnia, znana później jako Warszawska Wytwórnia Wódek „Koneser”. Rosjanie szturmowali zaciekle niemal forteczne mury zakładu i musieli go zdobywać aż trzykrotnie, bo po pierwszych dwóch podejściach zdobyw-



Warszawska Wytwórnia Wódek „Koneser” | fot. Wikipedia/d

cy nie wiedzieć jakim sposobem byli wyrzynani do nogi przez niby już pokonanych Niemców. Dopiero miejscowi uświadomili zdumionych sowieckich dowódców, że po zdobyciu gorzelni krasnoarmiejcy, odkrywając zapasy spirytusu, momentalnie zalewali się na amen i, nie mogąc ruszyć ręką ani nogą, łatwo padali ofiarą niemieckiego kontrnatarcia.

Dziś w tych szacownych murach mieści się Znamienite Muzeum Polskiej Wódki, które naprawdę warto odwiedzić, by zapoznać się z dziejami okowity (z łac. aquavita, czyli żywa woda) w Polsce. Poznamy tam tradycyjny proces produkcji gorzałki w pięknym otoczeniu klasycznej XIX-wiecznej fabryki warszawskiej, która zachowała się w tak nienaruszonym stanie tylko u nas na Pradze. Na podwórku gorzelni stoi jakże charakterystyczna niegdyś dla całej stolicy kapliczka z Matką Boską, po wojnie też już raczej relikw prawobrzeżnej części miasta, obecny prawie na każdym grochowskim podwórku.

Dzieciństwo z aromatem czekolady

Nie, nie objadałem się czekoladą w dzieciństwie, bo przypało ono na okres zaraz po śmierci Stalina i ów specjał nie należał do zbyt rozpowszechnionych w siermiężnym i ubogim życiu za peerelu. A jednak wystarczyło, że nastał upał i wietrzny dzień, a cudny czekoladowy

aromat unosił się nad wieloma praskimi podwórkami – to pod skomuszoną nazwą Zakładów im. 22 Lipca dawał znać o sobie Wedel, słynna fabryka czekolady istniejąca od połowy XIX w., która w 1931 r. przeniosła się już na stałe na praski Kamionek, gdzie przy uliczce Zamoyaskiego wzniesiono istniejący i działający po dziś dzień kompleks potężnych budynków graniczących z kościołem parafialnym pw. Matki Boskiej Zwycięskiej.

Kościół na Kamionku nie odznacza się może szczególnymi walorami architektonicznymi, ale w bardzo istotny sposób wpisał się w historię naszego miasta, a nawet całego kraju. W obwodzie jego ogrodzenia leży bowiem najstarszy cmentarz na terenie całego Mazowsza, założony w XIII lub XIV w., na którym spoczywają także polegli w bitwie ze Szwedami w 1656 r., ofiary rosyjskiej rzezi Pragi z 1794 r., bohaterowie bitwy pod Olszynką Grochowską w 1831 r., powstańcy warszawscy z 1944 r. Wśród pochowanych tu jest także gen. Jakub Jasiński, przywódca insurekcji kościuszkowskiej na Litwie, poległy w obronie Pragi przed Moskalami. Liceum jego imienia zostało przez polskich komunistów zlikwidowane w 1950 r. jako rozsądnik reakcji. Uczęszczał do niego także mój ojciec, który w kilka lat później właśnie na Kamionku zawarł zwią-

zek małżeński z moją mamą, a wkrótce potem w tymże kościele byłem ochrzczony, lata później zaś sam poprowadziłem tam do ołtarza moją wybrankę...

Dzisiejsza konkatedra powstała w obecnej postaci w latach 1929–1931 na miejscu drewnianej kaplicy, skąd w sierpniu 1920 r. po mszy polowej wyruszały na odległy zaledwie o kilkanaście kilometrów front pod Radzyminem i Ossowem pośpiesznie formowane oddziały ochotnicze, często złożone nawet z gimnazjalistów. To ich nadludzkemu wysiłkowi zawdzięczamy zatrzymanie bolszewików już szykujących się do zdobycia polskiej stolicy na tyle długo, by Piłsudski mógł wyprowadzić znad Wieprza zwycięskie uderzenie w bok Armii Czerwonej dające zwycięstwo nazwane Cudem nad Wisłą.

Czerwoni – na czerwono

Dlatego też kościół wzniesiono na chwałę Matki Boskiej Zwycięskiej. Nad ołtarzem umieszczony jest namalowany przez Bronisława Wiśniewskiego w 1935 r. duży tryptyk, którego środkową część stanowi sama Matka Boska z Dzieciątkiem, dzierzżąca w prawicy wawrzyn zwycięstwa, lewe (dla patrzącego) skrzydło przedstawia oddających Jej hołd św. Stanisława Kostkę i patrona archidiecezji warszawskiej a od 2002 r. współpatrona Polski – Andrzeja Bobolę, roz-

modlonego przed męczeńską śmiercią. W tle widać nadciągających już Kozaków.

Najciekawsze jest drugie skrzydło tryptyku, którego w moim dzieciństwie nie było, bo... zostało aresztowane przez polskich komunistów! Kiedy powróciło na swoje miejsce w wyniku chwilowej gomulkowskiej odwilży, bodaj w 1958 r., na zawsze zyskało mój chłopięcy podówczas zachwyt – artysta wyobraził tu na pierwszym planie dwóch kolejnych adorujących Maryję duchownych. Pierwszy to nuncjusz papieski w Polsce walczącej w 1920 r. z najazdem bolszewickim Achille Ratti, późniejszy papież Pius XI, który w 1937 r. w dwu słynnych encyklikach potępił zarówno ateistyczny komunizm Stalina, jak i bezbożny narodowy socjalizm Hitlera. Drugi z nich to młodziutki, lecz już zasłużony w działalności patriotycznej ks. Ignacy Skorupka. To właśnie stara drewniana świątynia na Kamionku była miejscem, w którym ostatnią Eucharystię 13 sierpnia 1920 r. sprawował ks. Ignacy Skorupka, a na pobliskim cmentarzu spowiadał młodocianych ochotników. A dzień później poległ w decydującej o obronie stolicy bitwie pod Ossowem, której wyobrażenie przedstawia tło tej części tryptyku. Czyż można się dziwić, że drażniła ona komunistów okrutnie, gdy za plecami obu tych wstrętnych reakcjonistów uciśniony peerelowski lud napawać się mógł w cichości ducha widokiem polskich ułanów rąbiących szablami zmykające w popłochu czerwone żołdactwo? Aby nikt nie miał wątpliwości, kto jest kto, artysta przedstawił bolszewików w... czerwonych kubrakach! Cymes!

A przed kościołem po obu stronach Grochowskiej są piękne klasycystyczne rogatki, a trzy przystanki dalej w stronę pl. Szembeka cudowny secesyjny pałacyk Weterynarii, a bazar Różycykiego, a... Ale nic z tego, pan redaktor i tak będzie zły, że przekroczyłem dozwolony limit miejsca. Więc zwiedzajcie Pragę sami. Warto!

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12-13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT



PROGRAM
Adriana Stankowskiego

STUDIO PRASOWE

PREMIERA

Niedziela 10:06

NA ŻYWO z Polskiego Radia 24
na antenie **TV Republika**





„U PANA BOGA ZA PIECEM” \ Młoda Rosjanka zostaje okradziona po przekroczeniu polskiej granicy. Marusia jako jedyna decyduje się zawiadomić miejscową policję. Zostaje w Królowym Moście – miejscowości, w której autorytetem jest ksiądz proboszcz.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00	Wiadomości
08:15	Kwadran polityczny
08:40	Sen Leocadii - film dok., Polska 2017
09:10	Ranczo (1) - serial
10:15	Komisarz Alex (137) - serial
11:05	Ojciec Mateusz (154) - serial
12:00	Wiadomości
12:15	Agrobiznes
12:30	Agropogoda
12:35	Magazyn rolniczy
12:55	Natura w Jedynce
14:00	Elif (543) - serial
15:00	Wiadomości
15:35	Okrasa łamie przepisy
16:05	Wieczna miłość 2 (231) - serial
17:00	Teleexpress
17:30	Jaka to melodia? - pr. rozryw.
18:25	Jeden z dziesięciu - teleturniej
18:55	Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25	Sport
19:30	Wiadomości
20:05	Pogoda
20:10	Alarm!
20:35	Zniewolona (34) - serial
21:35	Rolnik szuka żony 2 (11) - pr. rozryw.
22:35	Okupowani (7) - serial
23:35	Polacy na krańcu świata: Jedna wyprawa - 4 żywioły - film dok.
00:45	Bunt na okręcie - dramat wojenny, USA 1954
02:55	Nasza królowa Elżbieta (2) - film dokumentalny, Wielka Brytania 2013

TVP 2

06:00	Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (64) - serial
06:55	Amerykańskie półkolonie
07:20	Familiada - teleturniej
07:55	Pytanie na śniadanie
11:25	Rodzinka.pl (235) - serial
11:55	Barwy szczęścia (2079) - serial
12:30	Koło fortuny - telet.
13:15	Wymarzona miłość (6) - serial
14:10	Postaw na milion - teleturniej
15:10	Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział - serial
16:00	Koło fortuny - telet.
16:35	Familiada - teleturniej
17:10	Więzień miłości (119) - serial
18:00	Panorama
18:25	Pogoda, sport
18:40	Na dobre i na złe (733) - serial
19:35	Rodzinka.pl (135) - serial
20:10	U Pana Boga za piecem - komedia, Polska 1998
22:00	Rodzinka.pl (164) - serial
22:35	Rodzinka.pl (165) - serial
23:15	Modliszka (3) - thriller, Francja 2017
01:15	Świat bez fikcji: Dian Fossey. Tajemnice we mgle: Ciemna strona góry (2) - film dok., USA 2017
02:10	Głina (14) - serial
03:00	Barabasz (2) - dramat historyczny, Włochy/USA 2012

TVN

06:15	Mango - telezakupy
07:20	Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
08:20	Doradca smaku
08:30	Dzień Dobry Wakacje
11:00	Patent na podróż - pr. rozryw.
12:00	Ukryta prawda (715) - serial
13:00	19+ (385) - serial
13:30	19+ (386) - serial
14:00	SOS. Ekipy w akcji (50) - serial
15:00	Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
16:00	Szkoła (461) - serial
17:00	SOS. Ekipy w akcji (51) - serial
18:00	Ukryta prawda (716) - serial
19:00	Fakty
19:35	Sport
19:45	Pogoda
19:50	Uwaga!
20:00	Top of the Top Sopot Festival 2019: Forever Young - koncert
21:55	Top of the Top Sopot Festival 2019: Love Forever - koncert
23:55	Kuba Wojewódzki - talk show
00:55	Porwani (1) - serial
01:00	Uproszczona za młodu Kit Lannigan po latach dołącza do specjalnej grupy zadaniowej. Doświadczenia z przeszłości mogą pomóc Kick w rozwiązywaniu spraw innych zagadkowych zaginięć i porwań.
01:55	Salon sukien ślubnych Goka (6) - dok.
02:55	Uwaga!

POLSAT

06:00	Nowy dzień z Polsat News
08:45	Malanowski i partnerzy (53) - serial
09:15	Malanowski i partnerzy (54) - serial
09:45	Dzień, który zmienił moje życie (48) - serial
10:45	Dlaczego ja? (682) - serial
11:45	Gliniarze (243) - serial
12:45	Trudne sprawy (564) - serial
13:45	Sekrety rodziny (105) - serial
14:45	Dlaczego ja? (435) - serial
15:50	Wydarzenia
16:10	Pogoda
16:15	Interwencja
16:40	Gliniarze (282) - serial
17:40	Sekrety rodziny (106) - serial
18:50	Wydarzenia
19:20	Sport
19:25	Pogoda
19:30	Świat według Kiepskich (526) - serial
20:05	Turysta - film sens., Francja/USA 2010. Amerykański turysta na wakacjach we Włoszech zostaje wpłątany przez agentkę Interpolu w niebezpieczną intrygę.
22:25	Ultraviolet (5) - serial
23:25	Ultraviolet (6) - serial
00:25	Skazany na śmierć (88) - serial
01:25	Ja, ja i ja - komedia, USA 1992

REPUBLIKA

07:00	Polska na dzień dobry
08:52	Kalendarz historyczny
09:10	Telezakupy
09:40	W punkt
10:00	Telezakupy
10:30	Starcie cywilizacji
11:00	Telezakupy
11:15	Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski
11:55	Telezakupy
12:10	Tweet UP
12:30	Telezakupy
12:45	Polska na dzień dobry
14:00	Telezakupy
14:15	Kalendarz historyczny
14:23	Ekonomia raport flash
14:30	Telezakupy
15:00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20	Republika po południu
17:15	Wolne głosy - popołudnie
17:30	Republika - flash
17:35	Wolne głosy - popołudnie
18:15	Ekonomia raport flash
18:30	Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
18:52	Prognoza pogody
18:55	Kulisy manipulacji - flesz
19:00	Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz
19:45	Przekaz dnia
20:00	W punkt
20:25	Mówi się...
21:00	Biznes Polska
21:30	Koniec systemu
22:00	Poland Daily
22:30	Ekonomia raport
22:50	Suma dnia
23:25	Poland Daily - Culture
23:35	Poland Daily - History
23:50	Poland Daily - Travel

TRWAM

08:00	Informacje dnia
08:15	Polski punkt widzenia
08:35	Słowo Życia
08:40	Świadkowie
09:10	Papież Polak do Rodaków
09:45	Tolara
10:00	Informacje dnia
10:15	Jak my to widzimy
10:45	Zew natury
11:05	Mocni w wierze
11:35	Ja głuchy
12:00	Anioł Pański
12:03	Informacje dnia
12:20	Sanktuaria polskie
12:40	Katedra w Chartres - święta geometria
13:40	Petra - tajemnicze miasto
14:00	Mojesz - 10 przykazań
14:55	Nasz fascynujący wszechświat
15:50	Ma się rozumieć
16:00	Informacje dnia
16:10	Jestem mamą
16:30	Kaleidoskop Młodych
16:50	Express Studencki
17:10	Prosto o gospodarce
17:30	Okiem kamery
18:00	Anioł Pański
18:05	Informacje dnia
18:15	Rozmowy niedokończone
19:30	Każdy maluch to potrafi
19:45	Modlitwa z udziałem dzieci
20:00	Informacje dnia
20:20	Różaniec
20:50	Kolory Świętości
21:00	Apel Jasnogórski
21:20	Informacje dnia
21:40	Polski punkt widzenia
22:00	Głos serca
22:45	W moje ramiona
23:40	Syria

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Słysząc wycie, wersja międzynarodowa



W numerze 32/2019 polecamy Państwu tekst Macieja Kożuszka „Przeciwnicy prezydenta Trumpa”. Motywacje mogą być różne. Chęć zdyskredytowania sukcesu PiS, niechęć do polityki Republikanów w USA albo sprzyjanie interesom Rosji. Ale cel jest wspólny: uderzyć w Donalda Trumpa, choćby nie wiadomo jak głupio. Mimo że fakty pokazują coś innego, część polskich mediów i polityków chce stworzyć wrażenie, że Donald Trump nie jest w Polsce mile widziany. Jedni podkreślają, że jest złym prezydentem, a inni przekonują, że Polska to tylko narzędzie w rękach USA.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12-13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV

18-20

SPORT


LEKKOATLETYKA \ Polscy lekkoatleci po raz pierwszy w historii zwyciężyli w drużynowych mistrzostwach Europy

Jesteśmy światową potęgą

Polscy lekkoatleci są najlepsi w Europie! W Bydgoszczy zdeklasowaliśmy wszystkich rywali, w tym Niemców i Rosjan, którzy do tej pory zwyciężali we wszystkich poprzednich edycjach drużynowych mistrzostw Starego Kontynentu. Biało-Czerwoni zdobyli w Bydgoszczy 345 pkt. Drugie miejsce zajęli Niemcy (317,5 pkt), a trzecie Francuzi (316,5 pkt). Były to ostatnie zawody w formule dwunastozespołowej.

Artur Szczepanik

W niedzielę zwycięstwa dla Polski odnieśli Adam Kszczot w biegu na 800 m, Sofia Ennaoui w biegu na 1500 m, Piotr Lisek (OSOT Szczecin) w skoku o tyczce, Piotr Małachowski w rzucie dyskiem i żeńska sztafeta 4 × 400 m, której triumf przypieczętował wygraną Polski w drużynowych mistrzostwach Starego Kontynentu.

W sobotę jako pierwszy komplet punktów dla Polski wywalczył w biegu na 400 m ppł Patryk Dobek. Swoje konkurencje bez trudu wygrali także młociarz Wojciech Nowicki (78,84 m) i kulomiot Michał Haratyk (21,83 m). Komplet punktów dla Biało-Czerwonych wybiegała także na 400 m Justyna Święty-Ersetic, a w biegu na 1500 m Marcin Lewandowski.

– To pierwsze w historii zwycięstwo Polski w drużynowych mistrzostwach Europy. Spektakularne. To potwierdzenie, że jesteśmy lekkoatletyczną potęgą – cieszył się minister sportu Witold Bańka, w przeszłości znakomity lekkoatleta. – Wcześniej wygraliśmy Puchar Europy w Bremie w 2001 r., ale DME jeszcze nigdy. Do tego dochodzi fakt, że zwyciężamy na własnej ziemi, w Bydgoszczy, przy wspaniałej publiczności. Nie ma nic piękniejszego niż biało-czerwona wędrująca ku górze, Mazurek Dąbrowskiego oraz szczęśliwi reprezentanci Polski.



Marcin Lewandowski, kapitan reprezentacji | fot. Andrew Boyers/Reuters

To coś wspaniałego, wielka wygrana królowej sportu – ekscytował się Bańka. Minister sportu dodał, że zawsze podkreślał świetną organizację międzynarodowych imprez sportowych w Polsce – tych na najwyższym światowym poziomie. – Nasi zawodnicy potrafią się mobilizować dla polskich kibiców. To zwycięstwo potwierdza, że jesteśmy lekkoatletyczną potęgą. Dawniej mówiło się Wunderteam, a teraz możemy śmiało powiedzieć, że jest to złota drużyna – podkreślił Bańka.

Najszcześniejszy spośród reprezentantów Polski był Lewandowski, który triumfował na swoim obiekcie. Na co dzień jest bowiem reprezentantem Zawiszy Bydgoszcz. – Lekkoatletyka jest sportem indywidualnym, ale raz na dwa lata są takie zawody, w których jesteśmy zespołem. To dla mnie nowe doświadczenie i szczególna chwila, bo takiego trofeum jeszcze nie ma w gablocie

Polskiego Związku Lekkiej Atletyki – podkreślił po wygranej reprezentacji Lewandowski.

Przyznał, że od kilku lat śmiało można mówić o polskiej reprezentacji jako potędze w Europie, a nawet na świecie. – Udowodniliśmy to po raz kolejny. Wygrana z tak wielką przewagą pokazuje, że zdominowaliśmy rywalizację na Starym Kontynencie. Ciągłe podkreślam, że biegam w Bydgoszczy jak u siebie w domu, bo przecież reprezentuję klub z tego miasta – Zawiszę. Oby jak najwięcej takich zawodów było w Polsce organizowanych, bo jak widać, możemy – zapewnił kapitan naszej reprezentacji.

Z superligi spadły reprezentacje Czech, Szwecji, Grecji, Finlandii i Szwajcarii. Awansowała Portugalia. Kolejne drużynowe mistrzostwa Europy odbędą się za dwa lata – już w formule ośmiozespołowej.

Gratulacje od Dudy i Morawieckiego

PO ZWYCIĘSTWIE \ Premier Mateusz Morawiecki pogratulował polskim lekkoatletom zwycięstwa w drużynowych mistrzostwach Europy, siatkarzom awansu na igrzyska w Tokio, a siatkarkom srebra w siatkówce plażowej kobiet. „Ogromne gratulacje i podziękowania za dostarczenie nam tylu pozytywnych emocji” – napisał na Twitterze.

„Cóż za świetny sportowy weekend – złoto drużynowych mistrzostw Europy w lekkoatletyce, awans polskich siatkarzy na Igrzyska w Tokio oraz srebro Mistrzostw Europy w siatkówce plażowej kobiet” – napisał Morawiecki. Także prezydent Andrzej Duda pogratulował polskim lekkoatletom, którzy po raz pierwszy w historii zwyciężyli w drużynowych mistrzostwach Europy. „Kolejny sukces na-

szych sportowców! Pierwsze miejsce w drużynowych mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce. Pierwszy raz w historii fantastyczne zwycięstwo w 10 na 40 konkurencji. W pokonanym polu 11 europejskich reprezentacji. Brawo! Gratulujemy i dziękujemy całej ekipie!” – napisał prezydent RP, który w niedzielę pogratulował również polskim siatkarzom awansu na igrzyska olimpijskie w Tokio.

W wakacyjnej podróży jedzenie? W Stop Cafe na ORLENIE



stop
cafe

**Dla każdego
coś smacznego!**

WYBIERZ DANIE Z OFERTY
GASTRONOMICZNEJ ZA MIN. 29 Zł
I ODBIERZ PROMOCYJNĄ ZDRAPKĘ.



ORLEN

Szczegóły na loteria.orken.pl

Oferta dostępna na wybranych stacjach ORLEN z ofertą restauracyjną



fot. Wikipedia/d

HURKACZ AWANSOWAŁ Z 48. NA 40. LOKATĘ

RANKING ATP \ Hubert Hurkacz awansował z 48. na 40. lokatę, a Kamil Majchrzak z 100. na 96. w światowym rankingu tenisistów. Liderem pozostał Serb Novak Đoković, a kolejne miejsca zajmują zwycięzca turnieju ATP Masters 1000 w Montrealu Hiszpan Rafael Nadal oraz Szwajcar Roger Federer.

Artur Szczepanik

Na początku było trochę nerwowo, ale dobrze wykonaliśmy swoją pracę. Mamy bilety do Tokio, gdzie także liczymy na wielkie emocje. Spodziewamy się, że podobnie jak w Gdańsku hala będzie wypełniona tylko naszymi kibicami. Zresztą atmosfera w Ergo Arenie była niesamowita. Na trybunach, co dla mnie jest bardzo ważne, znaleźli się także moi rodzice. Czując ich wsparcie oraz naszych niesamowitych kibiców, nie możemy przegrać – stwierdził Leon, który reprezentantem Polski został dopiero pod koniec lipca.

W debiucie Kubańczyka polscy siatkarze zajęli drugie miejsce w XVII Memoriale Huberta Jerzego Wagnera. Tam też na trybunach zasiedli rodzice siatkarza Perugii. Przy okazji meczów Wilfreda w Krakowie, a potem w Gdańsku zwiedzili oni kawałek naszego kraju. Znajdą też Warszawę, gdzie Leon ma mieszkanie.

– Rodzicom bardzo się podobała atmosfera w hali. Byli bardzo zadowoleni. Ja również jestem zadowolony z tego, co tutaj się wydarzyło, i dziękuję kibicom, że nas wspierali – powiedział Leon.

Z Kubańczykiem w składzie Polacy odnieśli w Ergo Arenie komplet zwycięstw – kolejno pokonali 3:0 Tunezję i Francję oraz 3:1 Słowenię.

SIATKÓWKA \ Wilfredo Leon poleci z reprezentacją Polski na igrzyska do Tokio

Bóg podał mu rękę

Wilfredo Leon dopiero co zadebiutował w reprezentacji Polski, a już odniósł z nią pierwszy wielki sukces – awansował na igrzyska olimpijskie w Tokio. Triumf Białoczerwonych podczas turnieju w Gdańsku z trybun podziwiała rodzina urodzonego na Kubie siatkarza.



Wilfredo Leon odniósł pierwszy poważny sukces z reprezentacją Polski | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

– Nie uważam, że byliśmy faworytem tego turnieju. Nawet kiedy jesteś mistrzem świata, nie jest łatwo. Wszystkie zespoły ciężko pracowały, aby do-

być bilet do Tokio, a mógł je wywalczyć tylko jeden. Prosiłem Boga, żeby mi pomógł i podał rękę. Z Francją, jedną z najlepszych drużyn na świecie, graliśmy bardzo

dobrze, na wysokim poziomie, chociaż trener powiedział, że to było nasze 80, a nie 100 procent, bo kilka głupich błędów popełniliśmy. Na Francję wyszliśmy

jednak z czerwonymi oczami. Powiedzieliśmy sobie, że musimy „zabić” rywala, bo nie pozwolimy, aby robili show w naszym domu – relacjonował Leon.

Były reprezentant Kuby w konfrontacji z Francją zdobył 17 pkt, natomiast w dwóch pierwszych setach ze Słowenią – 10.

– Ten awans jest zasługą całej drużyny. Nie jestem przecież w stanie wykonać wszystkich akcji. Każdy z nas miał do odegrania konkretną rolę, a ja starałem się robić to, co potrafię. Zresztą mi też przytrafiają się błędy, bo jestem tylko człowiekiem. Wiem, że stać mnie na lepszą grę. Mogę popełniać mniej błędów na zagrywce, mam też rezerwy w ataku. Pełnię swoich możliwości chcę pokazać na igrzyskach – zapewnił.

Leon nie ukrywa, że początki w polskiej reprezentacji nie były dla niego łatwe. – Muszę przyznać, że na początku gry w polskiej kadrze czułem się okropnie, bo wywierana była na mnie bardzo duża presja. Zrozumiałem jednak, że tak jest w kraju, gdzie wszyscy kochają siatkówkę. Trudno było mi wpasować się w zespół, trafiłem przecież do kompletnej drużyny, występowała też bariera językowa. Z czasem było lepiej, a teraz wszystko jest OK. Powiedziałem trenerowi, że jeśli nie przytrafi mi się jakaś kontuzja, jestem gotowy do gry w każdym turnieju – zdradził Leon.

KRZYŻÓWKA

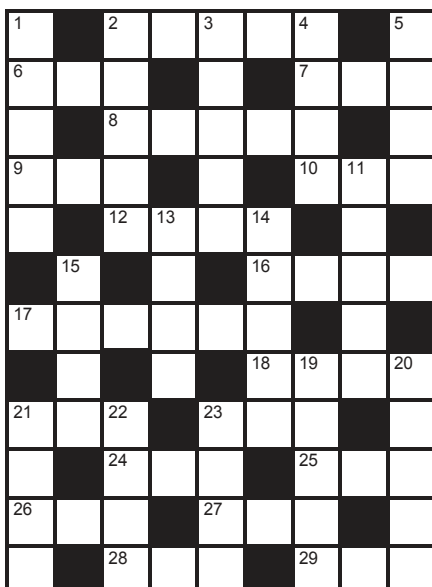
POZIOMO

- 2) metalowy trzon
- 6) ogród z żyrafą
- 7) wołanie natury
- 8) latynoski taniec
- 9) ból w kulszy
- 10) ojczyzna Mandeli
- 12) lżejszy od węgla
- 16) pożarowa zorza
- 17) kończy twierdzenie
- 18) naczynie na zupę
- 21) spód morza
- 23) sklep samoobsługowy
- 24) niski głos żeński
- 25) burmistrz Paryża
- 26) Cs dla chemika
- 27) dzieli się na okresy
- 28) miara gruntu
- 29) orli lub zadarty

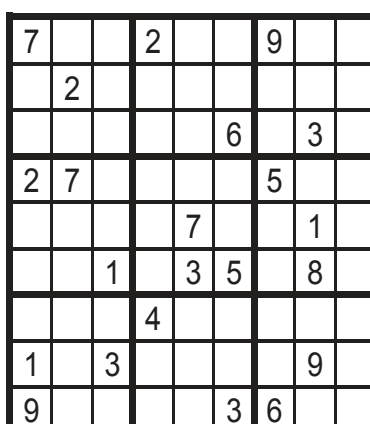
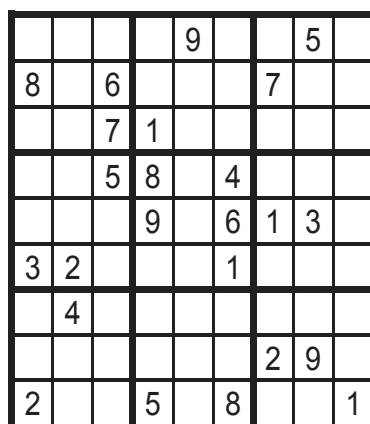
PIONOWO

- 1) diabeł, boruta
- 2) długi drąg z hakiem
- 3) skrzydlaty kozodój
- 4) urok, powab
- 5) żona barana
- 11) alkohol z wazy

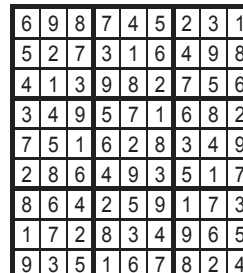
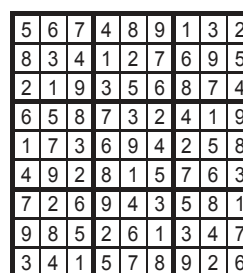
- 13) wietrzna choroba
- 14) „popularne” imię
- 15) żałobny wiersz
- 19) stolica Jordanii
- 20) niejeden na Wawelu
- 21) zapiera go w piersiach
- 22) ze studnią artezyjską
- 23) kierownica statku



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowskowi,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodźwija: Maja Wójcik, Karolina Janderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazmierczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCh SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
13/08/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

INWESTYCJE STOPIEŃ WODNY LUBIĄŻ

Odra znów będzie żeglowna

Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Inwestycja, która ma powstać na Dolnym Śląsku w powiecie wołowskim, jest kluczowa dla ochrony przeciwpowodziowej regionu i znacznie poprawi warunki żeglugowe na Odrze oraz zapewni ekologiczną produkcję energii elektrycznej. To kolejny stopień wodny na rzece po nowo wybudowanym w Malczycach.

Janusz Gajdamowicz

Dziś po raz kolejny mówimy o Odrze, niezwykle ważnej rzece, która jest priorytetowo traktowana tutaj na Dolnym Śląsku, ale również w skali kraju oraz różnych innych obszarach, poczynając od żeglowności, ochrony przeciwpowodziowej i gospodarowania zasobami wodnymi, co jest niezwykle ważne w kontekście panującej suszy – powiedział na wstępie konferencji Paweł Hreniak, wojewoda dolnośląski. Dokument, który dzisiaj podpisujemy, to kolejne ważne wydarzenie dla naszego regionu i kraju, świadczące o tym, że Odra to istotna i ważna arteria wodna. To też kolejny krok w kierunku jej rozwoju. Zakończyliśmy już pracę w Malczycach, mamy też świetnie rozwijającą się Szkołę Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu i liczymy na dalszą troskę o tę piękną i potrzebną wszystkim rzece – kontynuował wojewoda.

Jak podaje Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej,

planowany do budowy stopień wodny Lubiąż będzie zlokalizowany na Odrze w rejonie wsi Gliniany położonej w gminie Wołów, niedaleko Lubiąża. Zakres inwestycji obejmie budowę nowego stopnia wodnego o konstrukcji modułowej. Budowa ma na celu ochronę przeciwpowodziową terenów przyległych i samego Lubiąża, powstrzymanie procesów erozyjnych w korcie Odry, poprawę stosunków wodnych i gruntowo-wodnych oraz produkcję energii elektrycznej. Jednak nadrzędnym celem będzie poprawa warunków żeglugowych poprzez przygotowanie Odry do przyznania jej klasy Va drogi wodnej.

– To jest dla nas bardzo ważny dzień. To jest to, co zapowiadaliśmy cztery lata temu, kiedy obejmowaliśmy władzę. Żegluga śródlądowa jest dla nas niezwykle ważna i to nad jej rozwojem od początku pracujemy, to też strategia rozwoju wód śródlądowych, podpisanie konwencji AGN i przystąpienie do europejskiej sieci dróg śródlądowych, wreszcie inwestycja

w Lubiążu, rozpoczynająca kolejny etap modernizacji Odry – mówił przedstawicielom mediów Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. Za chwilę przystępujemy do realizacji kolejnego stopnia wodnego w Ścinawie, ale najważniejsze jest, aby realizować ten program krok po kroku, odbudowując żeglugę, drogi śródlądowe i gospodarowanie wodami. Mam nadzieję, że ta realizacja będzie wykonana sprawnie i zamknie się w okresie 7 lat, tak jak unijna perspektywa finansowa. Takie ramy sobie wyznaczamy i najwyższy czas skończyć z tymi niechlubnymi inwestycjami, które trwały po 30 i 40 lat. Mam nadzieję, że właśnie za 7 lat pierwsze jednostki przeplyną przez ten stopień wodny – zakończył minister.

Podpisy pod umową złożyli Przemysław Dąca, prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polski, oraz Sławomir Gappa, członek zarządu firmy DHV Hydroprojekt, realizującej planowane inwestycje.

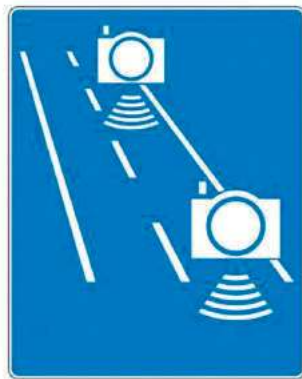
INFRASTRUKTURA

Nowe znaki drogowe

Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak informuje o opracowaniu nowych znaków informujących o odcinkowym pomiarze prędkości. Zmiana przepisów rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach ma na celu rozróżnienie oznakowania dla odcinkowego pomiaru prędkości od pomiaru punktowego. Nowy znak D-51a „Automatyczna kontrola średniej prędkości” będzie wskazywał fragment dro-

gi objęty odcinkowym pomiarem prędkości, natomiast znak D-51b „Koniec automatycznej kontroli średniej prędkości” koniec tego odcinka. Obecnie znak D-51 „Automatyczna kontrola prędkości” jest stosowany zarówno dla punktowego pomiaru prędkości, jak też dla pomiaru odcinkowego. Oznakowanie pomiaru odcinkowego następuje przez umieszczenie tabliczki T-1a pod znakiem D-51, na której jest podawana długość odcinka pomiarowego, co nie stanowi wystarczającej informacji o pomiarze prędkości na drodze. Stąd potrzeba bardziej precyzyjnego poinformowania kierujących o odmiennym niż zazwyczaj sposobie wykonywania pomiaru.

(jw, DUW)





ZLIKWIDOWANA PLANTACJA MARIHUANY

KŁODZKO \ Funkcjonariusze policji i Służby Celno-Skarbowej w Kłodzku, prowadząc działania wymierzone w przestępczość narkotykową, w wyniku pracy operacyjnej zatrzymali mężczyzn podejrzewanych o prowadzenie uprawy konopi indyjskich. Z uzyskanych wcześniej przez policjantów informacji wynikało, że 52-letni mężczyzna wraz ze swoim 33-letnim kolegą uprawia marihuanę.

fol. Policja.gov.pl/d

KULTURA

W poszukiwaniu przestrzeni

Jednym z projektów prowadzonych przez Fundację OK.Art jest Galeria przy ul. Jedności Narodowej 73. Działa ona od października 2018 r., kiedy zainaugurowała prezentację wystaw.



Otwarcie nowej ekspozycji Hanny Mikołajek-Żechałko | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Tego dnia odbył się wernisaż pierwszej, indywidualnej wystawy plastycznej w Galerii. Była ona też pierwszą wystawą dla bohatera wieczoru. Współpracujący z fundacją od kilku już lat Kamil Dobrowolski, student czwartego roku grafiki na ASP, pokazał ekspozycję pod tytułem „Sen”.

– To jest galeria dopełniająca projekty realistyczne z mieszkań, z podwórka, gdzie tworzymy nową przestrzeń przez murale. Galeria dopełnia tę działalność na zewnątrz. Od tego roku chcemy, żeby kilka razy były w niej wystawiane prace różnych artystów. Już 9 września zapraszamy na nową ekspozycję. Wierzę, że życie, które tu jest, będzie mogło się nadal rozwijać.

Najnowsza ekspozycja w Galerii ukazuje prace Hanny Mikołajek-Żechałko. – To moja pierwsza indywidualna wystawa. Jestem szczęśliwa, że mogę rozpocząć swoją drogę twórczą. Ta abstrakcja przedstawia wszystko to, co w naturze jest proste – wodę, ziemię, powietrze, kamienie, piasek. Wszystko to, co jest pozbawione całej otoczki. Ja szukam przestrzeni. Zajmuję się też muralami. Jest to dla mnie ważne, to nieodzowny element mojej pracy twórczej. Interesuję się też ceramiką – mówi o swojej twórczości młoda artystka.

– Jestem zaskoczony, po raz pierwszy widzę te prace. Nie potrafię znaleźć czegoś podobnego w historii malarstwa. Artystka wchodzi we własny świat, na swoją drogę. To jest bardzo delikatne i kobiece.

Ta liryczna abstrakcja nawiązuje do surrealizmu, do sfery wyobraźni. Nie znajduję malarza, z którym mógłbym to porównać. Myślę, że Mikołajek znalazła własny trop – uważa artysta Witold Liszkowski.

Hanna wraz z innymi artystami pomagała swojemu ojcu tworzyć wraz z mieszkańcami podwórkowe murale. I tak narodził się projekt Podwórko Odkrywania Sztuki. Na murach przedstawiono wybrane dzieła z historii sztuki: malowidła jaskiniowe, słynne prace Van Gogha, Muncha, Kahlo, Muchy, Chagalla i inne. Całość podzielonych na sekwencje murali zajmuje powierzchnię 1600 mkw.

– Projekt „Budujemy miasto sztuki” nasza fundacja realizuje od 2011 r. Trwa on i rozwija się dzięki wsparciu miasta. Od kilku lat prowadzimy Ośrodek Kulturalnej Animacji Podwórkowej (OKAP). Na podwórzu przy ul. Roosvelta 5a poznaliśmy ludzi z pasją, ludzi utalentowanych, którzy naprawdę kochają kulturę i sztukę. Wspólnie zrealizowaliśmy projekty, nasze atelier w OKAP oraz Podwórko Odkrywania Sztuki. To nowa przestrzeń prezentacji o sztuce, dla sztuki i dla ludzi – mówi Mariusz Mikołajek, animator przedsięwzięcia.

– W Galerii swoje prace prezentują zarówno uczestnicy warsztatów, jak i prowadzący zajęcia. To galeria multikulturowa. Będzie ona dbała o wysoki poziom artystyczny – dodał artysta Witold Liszkowski.

Janusz Wolniak

Dwudniowa impreza o charakterze chrześcijańskim w niewielkiej wiosce Gniechowie okazała się strzałem w dziesiątkę. Było coś dla ciała, dla ucha i dla ducha.

Nikodem Prokociński

Kulminacyjnym momentem całego święta była msza św., podczas której abp Józef Kupny ogłosił gniechowski kościół jedynym w Polsce sanktuarium św. Filomeny. To także jedyna parafia w kraju, której patronuje ta święta męczennica i dziewica z IV w. Kościół oraz teren wokół niego wypełnili pielgrzymi z całego kraju. Cziciele św. Filomeny przyjechali m.in. z Pomorza, ze Śląska i z Mazowsza. – Zwróćmy uwagę na ogromne doświadczenie wiary, jakiemu została poddana wasza patronka. Bezwzględność cesarza Dioklecjana dotknęła Filomenę, kiedy nie zgodziła się zostać jego żoną. Postanowiła być wierna Bogu i nie ugięła się, wtedy ten ją zgładził – mówił w kazaniu metropolita wrocławski. Jak dodał, dzisiaj wspominamy to nie dlatego, by pokazywać ogrom cierpienia, jakie zniosła ta 13-letnia chrześcijanka, ale by zwrócić uwagę, że została wystawiona na ogromną pokusę zdrady Boga i wartości, którym wierność ślubowała. Postawiono jej proste ultimatum: odejść od Jezusa, a uratujesz życie. – Skąd ta młoda dziewczyna czerpała siły, by pozostać wierna Bogu? Miała coś, czego współczesnym chrześcijanom bardzo brakuje – wiarę w moc słowa Bożego i świętych sakramentów. Chciałbym, aby to jedyne w Polsce sanktuarium było miejscem, w którym sieje się słowo Boże. Tej wiary nam potrzeba bardziej niż kiedyś. Dzisiaj próbuje się promować jedynie siłę człowieka. Przystajemy wierzyć w moc Bożą, która nas zmienia, człowiekowi wydaje się, że może zmieniać przykazania. Dlatego potrzebujemy takiej świętej jak Filomena, by przypominała nam o Bożej mocy – wyjaśniał abp Kupny.

Po mszy św. rozpoczęło się Dolnośląskie Święto Rodzin. Zagrał na nim znany muzyk Jozsko Broda wraz z rodziną, który również poprowadził warsztaty międzypokoleniowe. Oprócz tego wydarzenie miało charakter kulturalny. Wierni z parafii i okolic, aktorzy profesjonalni oraz amatorzy, zaprezentowali przedstawienie teatralne o św. Filomenie pt. „Wierna i niezłomna”. Wystąpił Teatr Ognia. Zorganizowano także konkurs na najdłuższy staż małżeński. Wygrali go Jó-

DOLNOŚLĄSKIE ŚWIĘTO RODZIN W GNIECHOWICACH



Promowa wartości

\\ Dzisiaj, w dobie silnej ofensywy środowisk LGBT, takie inicjatywy są na wagę złota i jak widać, cieszą się wciąż wielką popularnością \\

zefa i Antoni Danielczykowie, którzy są 67 lat po ślubie. Równoległe do wydarzeń na scenie przeprowadzano tańce integracyjne, gry towarzyskie i animacje dla dzieci. Podczas imprezy promuje się także młode talenty, dlatego na scenie zaprezentowali się lokalni wokaliści z Dolnego Śląska, którzy zaśpiewali największe przeboje polskiej muzyki rozrywkowej. W sanktuarium odprawiono także nabożeństwo do św. Filomeny z ucałowaniem relikwii oraz błogosławieństwem jej olejem.

Drugi dzień świętowania przeprowadzono już na sportowo. Pierwszy raz w kilkusetletniej historii parafii wierni zorganizowali bieg



UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWE

MIĘKINIA \ Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak uczestniczył w uroczystościach dożynkowych w gminie Miękinia. Po obrzędach dożynkowych mieszkańcy mieli okazję wysłuchać koncertów. Zostały też wręczone nagrody za najpiękniejsze stoisko i wieniec dożynkowy.

fot. DUW/d



INTERWENCJA PO SŁUŻBIE

ŚWIDNICA \ Funkcjonariusz ze świdnickiej komendy policji, będąc po służbie, zwrócił uwagę na jadącego z naprzeciwka forda, którego sposób jazdy mógł wskazywać na stan nietrzeźwości kierowcy. Policjant zatrzymał auto i zabrał 63-letniemu kierowcy kluczyki.

fot. Policja.gov.pl/d



Chrześcijańskie

Na scenie nagrodzono najstarsze małżeństwo, wierne sobie od 67 lat | fot. Tm/Gazeta Polska

ku czci św. Filomeny. Zawodnicy z całego regionu rywalizowali na dystansach 2,5 km, 5 km i 10 km. Wystartował także ks. proboszcz Jarosław Wawak. Dla rodzin biegaczy przygotowano też kącik rekreacyjny. – Bieg to nasza odpowiedź na apele związane z otyłością i problemami z kręgosłupem u ludzi, szczególnie u dzieci. Obecnie spędzamy dużo czasu przed telewizorem, laptopem czy smartfonem. Jest nawet takie hasło: „Siedzenie to nowe palenie”, które mówi, że osiadły tryb życia jest współczesną epidemią – tłumaczy Anna Guźda, katechetka i parafianka z Gniechowic. Ma na-

dzieję, że bieg wrośnie już na stałe w uroczystości odpustowe św. Filomeny. – To był nasz bieg doświadczalny. Marzyliśmy o tym, by go zrobić od roku i udało się. Organizowaliśmy go w 15 osób. Zwracamy uwagę na to, że aktywność fizyczna dla nas wszystkich powinna być naprawdę bardzo ważna. A nie mamy tutaj ośrodka sportu i rekreacji. Najbliższy znajduje się w Kątach Wrocławskich. Chcemy zatem jednoczyć lokalną społeczność i integrować ją wokół czegoś pożytecznego. A w zdrowym ciele zdrowy duch – podkreśla organizatorka, która sama wystartowała w zawodach.

Dolnośląskie Święto Rodzin promuje wartości chrześcijańskie związane z tradycyjnie pojmowaną rodziną, wiernością małżeńską i wiarą w Boga. Dzisiaj, w dobie silnej ofensywy środowisk LGBT, takie inicjatywy są na wagę złota i jak widać, cieszą się wciąż wielką popularnością. Jednak niewiele mediów się nimi interesuje, przez co wytwarza się zniekształcony obraz, jakoby Polacy popierali tęczową ideologię, a proporcje są zupełnie odwrotne. – Cieszę się, że mogłam tu przyjechać z mężem i dziećmi, by razem w sposób wartościowy spędzić wolny czas – podkreśla Małgorzata Cieśla z Knurów.

KULTURALNY FLESZ

WARSZTATY



fot. mat. pras./d

Ekslibris – nie tylko dla moli książkowych

Kochasz czytać książki i jesteś właścicielem własnego księgozbioru? Chciałbyś ozdobić swoje książki w wyjątkowy sposób? Organizatorzy zapraszają na artystyczne warsztaty z przygotowania ekslibris. Poznasz historię tego znaku graficznego, odkryjesz, jakich elementów nie mogło na nim zabraknąć.

14 sierpnia, godz. 11, Muzeum Poczty i Telekomunikacji, ul. Kraśnińskiego 1, Wrocław

WYCIECZKA



fot. mat. pras./d

Mosty i wyspy Wrocławia

Walkative! Wrocław zaprasza do wzięcia udziału w wycieczce „Mosty i wyspy”, która przez wielu turystów jest uznawana za najpiękniejszą, jaką organizuje. W jej trakcie zwiedzimy najpopularniejsze wyspy, a także przejdziemy kilkanaście mostów. Dlaczego warto się przyłączyć? Odpowiedź jest prosta – każda z wysp kryje inną historię.

14 sierpnia, godz. 19, pod pomnikiem Fredry, Rynek, Wrocław

KONCERT



fot. mat. pras./d

Recital gitarowy w KMiL

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na recital gitarowy Urszuli Skowrońskiej. Artystka jest studentką II roku studiów magisterskich w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Swoje umiejętności rozwija, biorąc udział w licznych kursach i lekcjach mistrzowskich pod okiem wybitnych artystów i pedagogów.

14 sierpnia, godz. 17, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław

KINO



fot. mat. pras./d

Whitney

Film wypełniony wspomnieniami najbliższych wokalistki, niepublikowanymi wcześniej materiałami filmowymi oraz muzyką, która już dziś uzyskuje status nieśmiertelnej. Whitney Houston sprzedała ponad 200 mln albumów na całym świecie i była pierwszą kobietą-artystką, która zadebiutowała na szczycie listy Billboard 200.

13 sierpnia, godz. 12, DCF, ul. Piłsudskiego 64A, Wrocław

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Dlaczego drewno olchy jest czerwone?

Uczestnicy spotkania poznają opowieści związane z wierzeniami o magicznym działaniu różnych gatunków roślin. Dowiedzą się też, jaką funkcję pełniły w lecznictwie ludowym, w obrzędowości rodzinnej i dorocznej. W drugiej części warsztatów wykonają pracę plastyczną z kolorowych liści.

29 sierpnia, godz. 12, Muzeum Etnograficzne, ul. Traugutta 111/113, Wrocław

ZWIEDZANIE



fot. mat. pras./d

Parowóz Tomek w Muzeum Kolejnictwa

Długi weekend sierpniowy rodzinnej zabawy z Tomkiem i jego przyjaciółmi w Muzeum Kolejnictwa. Pierwsza książka o przegodach dzielnej i pracowitej lokomotywy autorstwa Wilberta Awdry'ego ukazała się ponad 70 lat temu, 12 maja 1945 r. Dziś książki o Tomku są sprzedawane w ponad 130 krajach.

15 sierpnia, godz. 10–16, Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa na Śląsku, ul. Towarowa 4, Jaworzyna Śląska



DOLNOŚLĄZACY NA CZELE

PIŁKA NOŻNA \ Po rozegraniu dwóch kolejek III grupy III ligi na czele tabeli znajdują się dolnośląskie zespoły. Z kompletem punktów prowadzi beniaminek Śląsk II Wrocław (bramki 5:0), który w ostatnim meczu pokonał 2:0 Pniówek '74 Pawłowice. 6 pkt ma również Foto-Higiena Gać (bramki 4:1). Trzecie miejsce wspólnie ze Stalą Brzeg zajmuje Śląza Wrocław (4 pkt, bramki 2:1).

fot. Śląskwrocław.pl/d

ŻUŻEL



Pojedynki Betardu Sparty z Falubazem zwykle bywają zacięte | fot. Wts.pl/d

Betard Sparta odjeżdża Falubazowi

Spotkanie Betardu Sparty w Zielonej Górze było hitem przedostatniej kolejki sezonu zasadniczego w żużlowej PGE Ekstralidze. Zajmujący drugie miejsce w tabeli wrocławianie przed meczem wyprzedzali Stelmet Falubaz o 4 pkt.

Paweł Sasiela

Zielonogórzanie w wypadku zwycięstwa z bonusowym punktem mogli liczyć jeszcze na wyprzedzenie ekipy ze stolicy Dolnego Śląska na finiszu sezonu zasadniczego. W ostatniej kolejce zespół z województwa lubuskiego zmierzył się bowiem na wyjeździe ze zdegradowanym już zespołem Get Well Toruń. Spartanie podejmą natomiast liderującą, a zarazem broniącą mistrzowskiego tytułu Unię Leszno. To wszystko sprawiało, że zawody miały być niezwykle emocjonujące.

Pierwszy bieg nie zapowiadał tego, że przez większość spotkania żużlowcy z Wrocławia będą kontrolowali przebieg rywalizacji. Stelmet Falubaz rozpoczął bowiem od zwycięstwa 5:1. Pierwszy finiszował Martin Vaculík, a tuż za nim uplasował się Michael Jepsen Jensen. Za ich plecami dojechali Tai Woffinden oraz Jakub Jambor.

Później byliśmy świadkami dominacji Betardu Sparty. Wrocławianie trzy wyścigi z rzędu wygrywali 5:1. Najpierw podwójne zwycięstwo zapewnili Maksym Drabik i Przemysław Liszka, w biegu młodzieżowym pokonując Mateusza Tondera i Damiana Pawliczaka. Następnie Gleb Czugunow i Max Fricke wygrali rywalizację z Piotrem Protasiewiczem i Pa-

trykiem Dudkiem. Później Liszka i Maciej Janowski, znakomicie współpracując, ograli duet Pedersen-Tonder.

Zdobytego w ten sposób prowadzenia wrocławianie nie oddali już do końca meczu. Gospodarzom nie pomogło choćby wykluczenie Czugunowa w 6. biegu, w którym zwyciężył osamotniony Fricke. Co prawda zielonogórzanie starali się niwelować stratę, jednak przed biegami nominowanymi przegrywali 36:42. W pierwszym z nich zwyciężył Woffinden przed duetem gospodarzy, zapewniając wygraną Betardowi Sparcie. Ostatni wyścig był już tylko formalnością. Stelmet Falubaz zmniejszył przewagę wrocławian, ale i tak ze zwycięstwa 46:44 cieszyli się Dolnoślązacy. Tym samym popsuł jubileuszowy pięćsetny występ w elicie Piotrowi Protasiewiczowi.

Betard Sparta, przełamując kilkuletnią niemoc na obiekcie w Zielonej Górze, udowodniła, że marzenia o powrocie mistrzowskiego tytułu do Wrocławia mogą ziścić się jeszcze w tym roku. Zespół ze stolicy Dolnego Śląska zwyciężył już dziewięć meczów z rzędu, co przed fazą play-off musi nastrajać optymistycznie. Bez względu na wynik ostatniej potyczki z Unią Leszno.

26

tyle punktów
ma na koncie
Betard Sparta

PIŁKA RĘCZNA

Azoty wygrywają w Głogowie

Szczypiorniści z Puław zwyciężyli rozgrywaną w Głogowie 25. Memoriał Ryszarda Matuszaka. Azoty w mecz o pierwsze miejsce pokonały 28:22 (11:12) Sandra Spa Pogoń Szczecin. W meczu o miejsce na najniższym stopniu podium ukraiński ZTR Zaporozie ogrywał 29:19 (14:8) MMTS Kwidzyn. Chrobry musiał się zadowolić piątą pozycją. W decydującym pojedynku głogowianie wygrali 27:22 (17:7) z czeskim HBC Jičín. Wcześniej głogowianie przegrali 22:35 (12:19) z Pogonią Szczecin, 25:27 (10:16) z MMTS Kwidzyn oraz 13:28 (9:10) z ZTR Zaporozie. Królem strzelców turnieju został Marcel Zdobych z Chrobrego, najlepszym zawodnikiem Denys Isanchuk z ZTR, a najlepszym bramkarzem Anton Terekhov z Pogoni. Najlepszymi zawodnikami w poszczególnych drużynach zostali Martin Hlava (HBC Jičín), Miłosz Bekisz (Chrobry Głogów), Nikodem Kutyla (MMTS Kwidzyn), Dmytro Ichenko (ZTR Zaporozie), Patryk Biernacki (Pogoń Szczecin) oraz Łukasz Rogulski (Azoty Puławy). Najmłodszym zawodnikiem memoriału okazał się Wojciech Borucki z Azotów. Nagroda fair play trafiła natomiast w ręce szczypiornistów HBC Jičín.

PIŁKA RĘCZNA



Szczypiornistki Metraco Zagłębia Lubin mają za sobą serię pierwszych przedsezonowych sparingów. Podopieczne trener Bożeny Karkut rywalizowały w międzynarodowym turnieju w słowackich Michałowcach.

W pierwszym spotkaniu od lubinianek lepsza okazała się miejscowa Iuventa, wygrywając 33:27 (15:14). Przypomnijmy, że rywalki to aktualne mistrzynie czesko-słowackiej MOL Ligi. W drugim spotkaniu Miedziowe uległy rumuńskiemu SC Minaur Baia Mare. Na zakończenie turnieju Metraco Zagłębie nie sprostało węgierskiej ekipie GVP Europe Vác, przegrywając 26:32 (12:14). Kończąc zmagania z trzema porażkami, lubinianki zajęły ostatnie miejsce w turnieju. Wygrała CS Minaur Baia Mare. Drugie miejsce zajęły szczypiornistki z Węgier, a trzecie gospodynie. Były to jednak pierwsze zawody w okresie przygotowawczym, w których startował dolnośląski zespół. Dodajmy, że najlepszą bramkarką turnieju została Barbara Arewnhard (GVM Europe Vác), najlepszą zawodniczką Marija Shteriová (CS Minaur Baia Mare), a najlepszą strzelczynią z 20 golami na koncie Vladimíra Bajčiová (Iuventa Michalovce).

W dniach 16-18 sierpnia lubinianki będą gospodyniami rozgrywanego w hali RCS 22. Memoriału Henryka Kruślińskiego. Wstęp na zawody będzie wolny. Tydzień później Metraco Zagłębie zagra na turnieju w Koberzycach.

(ps)

POLICJA KONTROLE DLA POPRAWY BEZPIECZEŃSTWA NA DRODZE



Niebezpieczne przejścia dla pieszych

Jak wynika z policyjnych statystyk, do znacznej części wypadków wciąż dochodzi na przejściach dla pieszych

| fot. Policja.gov.pl/d

Policja w całym kraju przeprowadziła akcję „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Jak wskazują policyjne statystyki, na każde 100 wypadków w Polsce ginie 12 osób, podczas gdy w krajach Unii Europejskiej to trzy osoby. Działania na Mazowszu wykazały wiele wykroczeń. Dlatego policja przypomina o podstawowych zasadach bezpieczeństwa na drodze.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Statystyki policji dotyczące wypadków na drogach wciąż są zatrważające. Dlatego co pewien czas są prowadzone działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drodze. Jedne z nich to przeprowadzona pod koniec ubiegłego tygodnia akcja „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Policjanci kontrolowali głównie te miejsca, w których ryzyko wystąpienia zagrożenia w ruchu drogowym dla pieszych czy rowerzystów było zdecydowanie największe. W trakcie kontroli w ostatni piątek na samym Mazowszu funkcjonariusze wykryli aż 204 zdarzenia, które stanowiły zagrożenie dla pieszych i rowerzystów. Dlatego policja wciąż apeluje zarówno do kierowców samochodów, jak też pieszych i rowerzystów o zachowanie szczególnej ostrożności na drodze, wskazując na jedną ważną zasadę: partnerstwo na drodze, stosowanie

się do przepisów ruchu drogowego, prowadzi do zwiększenia także naszego bezpieczeństwa. Ponadto jako piesi powinniśmy

Na samym Mazowszu policjanci wykryli aż 204 zdarzenia, które stanowiły zagrożenie dla pieszych i rowerzystów

pamiętać, że w razie braku chodnika, poruszając się po poboczu lub jezdni, należy zajmować lewą stronę drogi, a w gdy nie ma ani chodnika, ani po-

bocza, a jest droga dla rowerów, można się nią poruszać, pamiętając o tym, że pierwszeństwo na niej ma rowerzysta. Odwrotna sytuacja obowiązuje, gdy poruszamy się rowerem po chodniku. Wtedy to rowerzysta musi jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustąpić miejsca pieszym. Jednak bez względu na to, czy jesteśmy pieszymi czy rowerzystami, poruszając się po drodze, musimy być dobrze oznakowani. Należy nosić w widocznym miejscu elementy odblaskowe, a rowerzyści dodatkowo muszą mieć obowiązkowe oświetlenie roweru. Jednak jak wynika z policyjnych statystyk, w konfiguracji kierowca samochodu, pieszy i rowerzysta najczęściej dochodzi do wypadków z udziałem pieszych i wcale nie jest tak, że przejścia są bezpiecznymi miejscami. Bo jak podkreślają policjanci, znaczna część zdarzeń związana z potrąceniem pieszego ma miejsce właśnie na przejściach dla pieszych.

KALENDARIUM POWSTANIA

13 sierpnia 1944 r.

Czarna niedziela na Starówce. Po południu żołnierze batalionu „Gustaw” wprowadzają w ul. Podwale porzucony niemiecki pojazd specjalny SdKfz 301 Ausf. C Schwere Laudungsträger B-IV. Nie wiedzą, że jest to pułapka wypełniona materiałem wybuchowym i wyposażona w zapalnik czasowy. O godz. 19 na ul. Kilińskiego pojazd wybucha, powodując masakrę wśród zgromadzonych powstańców i ludności cywilnej. Ginie ponad 300 osób, jest wielu rannych, wśród nich

gen. „Bór”. Wieczorem powstańcy przeprowadzają nieudane natarcie na Hale Mirowskie celem przywrócenia połączenia Śródmieścia ze Starówką. Oddziały powstańcze przeprowadzają atak w Dolince Szwajcarskiej i zajmują budynek przy ul. Koszykowej 18. W parku Skaryszewskim rozbija się jeden z brytyjskich samolotów dokonujący zrzutów. Ginie sześciu członków załogi. Niemcy ustawiają ciężki moździerz typu Karl koło kościoła Bernardynów na Czerniakowie. W kinie Palladium na ul. Złotej odbywa się pierwszy pokaz powstańczej kroniki filmowej.

(Oprac. nkk)

KOMUNIKACJA

Koleją na długi weekend

Już w najbliższy czwartek rozpocznie się kolejny tzw. długi weekend, szykują się cztery dni wolnego. Wielu z nas w takich okresach korzysta z odpoczynku poza miejscem swojego zamieszkania i udaje się w podróż. Wychodząc naprzeciw osobom, które chcą podróżować w tych dniach, Koleje Mazowieckie przygotowały specjalną ofertę. Po raz kolejny będzie można zakupić bilet wycieczkowy. Będzie on obowiązywał w pociągach uruchamianych przez

KM od 14 sierpnia, czyli środy od godz. 18, do 18 sierpnia, czyli niedzieli do godz. 24. Należy jednak pamiętać, że piątek 16 sierpnia na kolei jest traktowany jako dzień wolny od pracy i pociągi będą kursowały według świątecznego rozkładu jazdy. A jakie są dokładnie zasady korzystania z biletu wycieczkowego? Na jego podstawie można korzystać z przejazdów pociągami KM w relacji do 200 km. Termin ważności biletu wycieczkowego „tam” lub „tam i z powrotem” (bez względu na odległość) wynosi jeden dzień.

(Oprac. nkk)



REZYGNACJA ODRZUCONA

OSTROŁĘKA \ Jak już informowaliśmy na naszych łamach, dotychczasowy dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych na początku sierpnia złożył rezygnację ze swojego stanowiska. Opinii publicznej nie podał przyczyn swojej decyzji. Jednak tej rezygnacji nie przyjął prezydent miasta Ostrołęki, licząc na dalszą współpracę. Jacka Karczewskiego obowiązuje teraz trzymiesięczny okres wypowiedzenia.

fol. mat. pras./d

CENTRALNY PORT KOMUNIKACYJNY

Projekt kolej

Zakończyły się pierwsze regionalne konsultacje w sprawie przebiegu kolejowych linii dużych prędkości prowadzących do Centralnego Portu Komunikacyjnego. Spotkania takie odbyły się również na Mazowszu.

Anna Gębalska-Berekets

Centralny Port Komunikacyjny to bardzo ważna inwestycja dla całego kraju, ale w dużej mierze i dla mieszkańców Mazowsza. Jednak inwestycje związane z jego budową nie zostaną zrealizowane zupełnie bez udziału mieszkańców naszego regionu. Już niedługo będą się odbywały konsultacje społeczne. Na razie odbyły się konsultacje z udziałem przedstawicieli organów administracji rządowej, samorządów województw i władz Warszawy. Piotr Malepszak, pełniący obowiązki prezesa Centralnego Portu Komunikacyjnego, podkreślił jakiś czas temu, że tego

typu konsultacje są istotnym narzędziem nie tylko planowania inwestycji, ale i gwarancją, że przebieg nowych linii kolejowych będzie zgodny z oczekiwaniami.

Co dalej? „Po ich zakończeniu spółka przeprowadzi dla każdej z linii analizę lokalizacyjną. Następnym etapem będą dodatkowe – zaproponowane przez CPK – lokalne konsultacje dotyczące konkretnych rozwiązań technicznych. Głos lokalnych społeczności zostanie także uwzględniony w trakcie wydawania decyzji środowiskowej, czyli dokumentu przesądzającego ostatecznie o przebiegu linii” – możemy przeczytać w komunikacie udostępnionym na stronie CPK.

**\\ Spotkania pozwalają zrozumieć, że ta inwestycja nie jest dla bogaczy, ale wygeneruje zmianę jakościową w komunikacji kolejowej – mówi Radosław Fogiel **

W województwie mazowieckim jest planowana budowa najdłuższej trasy nowych linii kolejowych. Chodzi aż o 344 km. Inwestycja dotycząca budowy infrastruktury kolejowej ma dotyczyć tras na odcinkach: Warszawa–CPK–Łódź–Poznań oraz CPK–Płock–Grudziądz. Ponadto ma zostać przeprowadzona modernizacja odcinka linii 29 z Ostrołęki, przez Łomżę, aż na Mazury, do Giżycka. Kolejna faza programu obejmie budowę odcinków CPK–Warka i Radom–Ostrowiec Świętokrzyski. To fragmenty szlaku z Warszawy i CPK na Podkarpacie oraz linii Warszawa Choszczówka–Kątno, odcinka, który ma znacznie uprościć dotarcie na Warmię. Pociągi



będą się poruszać z prędkością do 250 km/h. Czas przejazdu ze stolicy do Łodzi ma wynosić 50 min, do Gdańska dojedziemy w 2 godz., a do Poznania w 1 godz. 55 min.

– W Warszawie regionalne konsultacje strategiczne odbyły się w siedzibie spółki CPK. Obecni byli przedstawiciele organów administracji rządowej, samorządów województw

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.**





PRZEJĘTO KOLEJNE AUTOMATY

WALKA Z HAZARDEM \ Jak poinformowała Izba Administracji Skarbowej, mazowieccy funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej zabezpieczyli w powiecie mińskim 35 automatów do gier, tzw. jednorekowych bandytów. Ich wartość to ok. 400 tys. zł.

fot. Policja.gov.pl/d



SKONTROLOWALI ZWOLNIENIA LEKARSKIE

SPOŁECZEŃSTWO \ Zakład Ubezpieczeń Społecznych systematycznie prowadzi kontrole zwolnień lekarskich. Od początku roku na Mazowszu ZUS skontrolował 40 tys. zwolnień. Cofnięto zasiłki chorobowe na kwotę 2,5 mln zł.

fot. mat. pras./d



Na Mazowszu jest planowana budowa najdłuższej trasy nowych linii kolejowych. Chodzi aż o 344 km | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

i władz Warszawy. Na tym etapie konsultacje odbywały się jeszcze bez udziału mieszkańców. Głos lokalnych społeczności zostanie jednak uwzględniony później: podczas proponowanych przez CPK dodatkowych konsultacji lokalnych i na etapie wydawania decyzji środowiskowej, która ostatecznie przesądzi o przebiegu li-

nii – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Konrad Majszyk, dyrektor komunikacji i PR ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego. CPK to planowany węzeł przesiadkowy pomiędzy Warszawą a Łodzią, którego celem ma być m.in. zintegrowanie transportu kolejowego. – Konsultacje w tej sprawie to ważny impuls dotyczący in-

frastruktury kolejowej, który pozwoli unikać podziału na regiony typu A i B. Spotkania pozwalają zrozumieć, że ta inwestycja nie jest dla bogaczy, ale wygeneruje zmianę jakościową w komunikacji kolejowej – tłumaczy w rozmowie z nami Radosław Fogiel, radny sejmiku województwa mazowieckiego (PiS).

INWESTYCJE

Warszawa z Mieszkaniem+

Poczta Polska wskazała teren pod budowę lokali w ramach rządowego programu Mieszkanie+. Jak poinformował w rozmowie z PAP prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Nieruchomości Mirosław Barszcz, wskazane miejsce jest dość atrakcyjne. Chodzi o działkę położoną przy ul. Ratuszowej o powierzchni 1,8 ha w bezpośrednim sąsiedztwie Miejskiego Ogrodu Zoologicznego i parku Praskiego, a przy tym 2 km od warszawskiej starówki. – Naszym celem jest stworzenie tam atrakcyjnego osiedla mieszkaniowego, dlatego wkrótce ruszymy z konkursem architektoniczno-urbanistycznym na jego projekt – zapowiedział Barszcz. Tym, co ważne i na co zwrócił uwagę prezes Polskiego Funduszu Rozwoju

Nieruchomości, jest to, że teren jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami handlu. Przypomnijmy, że do tej pory w całym kraju w ramach programu Mieszkanie+ powstało już 867 lokali.

..... (Oprac. nkk, PAP)

WARSZAWA-WOLA

W oczekiwaniu na powrót do domu

Po ponad roku od tego, jak na warszawskiej Woli trzeba było wykwaterowywać blisko 150 mieszkańców budynku przy ul. Piaskowej 9, bo dziewięcioletni blok komunalny groził zawaleniem, została podpisana umowa na modernizację i wzmocnienie jego konstrukcji. Obecnie na zakończenie prac remontowych w budynku przy ul. Piaskowej 9

czeka 75 rodzin. Jak informuje dzielnica, pozostali mieszkańcy zdecydowali, że zostaną na stałe w lokalach zamiennych przydzielanych przez Urząd Dzielnicy Wola. Zarząd Gospodarowania Nieruchomościami na Woli podpisał umowę na modernizację i wzmocnienie konstrukcji budynku. Według władz dzielnicy prace potrwać ok. 12 miesięcy.

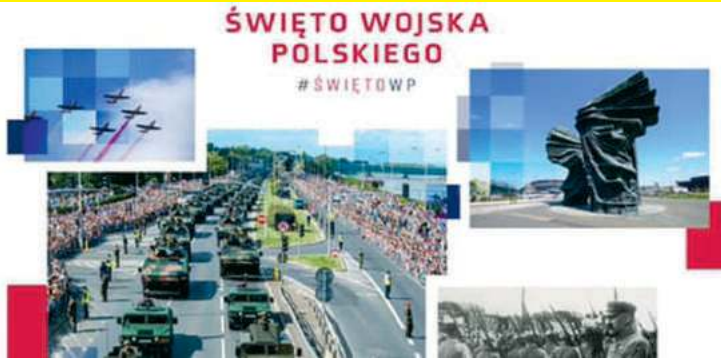
– Modernizację zamierzamy przeprowadzić, wykorzystując nowoczesną technologię taśm kompozytowych. Dzięki temu będzie zagwarantowana zwiększona wytrzymałość konstrukcji pod względem jej rozciągania i zginania – mówi Mateusz Matejewski, dyrektor ZGN Wola.

..... (Oprac. nkk)

KULTURALNY FLESZ

RODZINNE

Piknik wojskowy



fot. mat. pras./d

15 sierpnia to Święto Wojska Polskiego. Oprócz centralnych obchodów w Katowicach w całym kraju są organizowane różne wydarzenia z tej okazji. W Radomiu po raz kolejny odbędzie się piknik żołnierski pod hasłem „Wierni Polsce”. Jak zapowiada wiceminister obrony narodowej Wojciech Skurkiewicz, szykuje się mnóstwo atrakcji. – Poza obecnością żołnierzy będziemy również mieli dla państwa przygotowaną wystawę statyczną z dużymi sprzętami wojskowymi, którymi dysponuje polska armia. Będzie armatohaubica Krab, transporter opancerzony Rosomak i czołg Leopard. No i oczywiście będzie coś dla ciała, czyli tradycyjna wojskowa gro-

chówka przygotowana przez 42. Bazę Lotnictwa Szkolnego – mówił. Ponadto na scenie głównej zaprezentują się m.in. Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Orkiestra Wojskowa z Radomia i klub 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu. Będzie można również podziwiać pokaz musztry parady Orkiestry Wojskowej z Radomia. Piknik poprzedzi uroczysta msza św. o godz. 12 w kościele Garnizonowym, po której o godz. 13 odbędzie się uroczysty apel oraz złożenie kwiatów na Gronie Nieznanego Żołnierza przy pl. Konstytucji 3 maja. **Czwartek, 15 sierpnia, godz. 14, pl. Coraziego, ul. Żeromskiego, Radom**

WYSTAWA

Malczewski o Słowackim, Słowacki o Malczewskim



fot. mat. pras./d

Wakacje nie obowiązują Muzeum Narodowego w Warszawie. Tam praca wre. W ramach cyklu „Skarby Muzeum Narodowego” prezentowane są prace Jacka Malczewskiego w zestawieniu z rysunkami Juliusza Słowackiego. W lipcu obchodziliśmy 165. rocznicę urodzin wybitnego artysty Jacka Malczewskiego. Jednak pokaz był organizowany z okazji dziewięćdziesięciolecia śmierci Jacka Malczewskiego. Jak podkreślają organizatorzy wystawy, pokaz będzie okazją do spojrzenia na twórczość artysty przez pryzmat dzieł Juliusza Słowackiego. Zobaczymy rzad-

ko pokazywane rysunki Słowackiego i Malczewskiego, wśród nich te młodzieńcze, będące świadectwem zainteresowań artystycznych przyszłych wybitnych twórców, sztuką dawnych mistrzów, takich jak np. Rafael Santi. Wystawa będzie czynna do niedzieli 18 sierpnia. Przypominamy, że we wtorek wstęp do muzeum na ekspozycje stałe jest nieodpłatny. Bezpłatne wejściówki odbiera się w kasach Muzeum Narodowego w Warszawie. **Wtorek, 13 lipca, godz. 10, Muzeum Narodowe, al. Jerozolimskie 3, Warszawa**



UDANE KWALIFIKACJE

TENIS \ Iga Świątek pokonała Chinę Wang Yafan 6:4, 3:6, 6:4 i awansowała do głównej drabinki tenisowego turnieju WTA na twardych kortach w Cincinnati. Wcześniej Świątek wyeliminowała Ukrainkę Katerynę Kozłową, pokonując ją 6:2, 6:7 (0-7), 6:4. Pula nagród wynosi 2,8 mln dol.

foto: USA TODAY USPW/Reuters

KOSZYKÓWKA



Filip Matczak zostaje w Legii na kolejny sezon | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia się zbroi na Ligę Mistrzów

Zakłady bukmacherskie Fortuna zostały głównym sponsorem sekcji koszykówki Legii Warszawa. Umowę podpisano na trzy sezony. To kolejny sukces działaczy stołecznej ekipy przed nowym sezonem. Wcześniej została poważnie wzmocniona drużyna, która w tym sezonie będzie walczyła także w Lidze Mistrzów FIBA.

Artur Szczepanik

Ostatnio zauważamy coraz większe zainteresowanie koszykarską Legią – powiedział Konrad Komarczuk z Fortuny i trudno się z nim nie zgodzić. – Mamy głęboką nadzieję, że dzięki naszemu zaangażowaniu przyczynimy się do popularyzacji tego sportu zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ogólnopolskim. Liczymy, że nasza współpraca będzie owocna i tym samym umocnimy więź na linii Legia-Fortuna – dodał prezes spółki Fortuna Online Zakłady Bukmacherskie. – Nowy sponsor główny dołączył do nas w newralgicznym dla klubu momencie. Najbliższy sezon będzie dużym wyzwaniem zarówno sportowym, jak i organizacyjnym, tym bardziej że Legia wraca do gry w europejskich pucharach po 48 latach przerwy. To prawdziwy przełom dla rozwoju naszej struktury, dlatego cieszymy się, że Fortuna będzie nas wspierała w realizacji ambitnych celów – przypomniał Robert Chabelski, prezes koszykarskiej Legii.

Wiadomo już także, że Filip Matczak nadal będzie w nadchodzącym sezonie koszykarzem stołecznego klubu. Roczna umowa może zostać przedłużona także na rozgrywki 2020/2021. Drużyna w poniedziałek wyjeżdża na zgrupowanie do Szczyrku.

Matczak, mogący występować na pozycji rzucającego obrońcy lub rozgrywającego, trafił do Warszawy na początku lutego na zasadzie wypożyczenia ze Stelmetu Enei BC Zielona Góra. Szybko stał się ważną

postacią w rotacji trenera Tanego Spaseva. Łącznie rozegrał 18 spotkań w barwach Legii i zdobywał średnio 12,7 pkt, będąc trzecim strzelcem zespołu.

Niespełna 26-letni zawodnik ma na swoim koncie 242 spotkania na parkietach ekstraklasy, dwa mistrzostwa Polski wywalczone ze Stelmetem (2013 i 2017), a także brązowy medal (2012).

Wcześniej swoje pierwsze umowy z Legią podpisali Kongijczyk Romaric Belemene, Portorykańczyk Isaac Sosa oraz Amerykanin Michael Finke i Drew Brandon, a Australijczyk Keanu Pinder przedłużył kontrakt.

Przed sezonem 2019/2020 ważną umowę z Legią ma kapitan zespołu Sebastian Kowalczyk, współpracę z klubem przedłużyli Adam Linowski i Patryk Nowerski, a do stołecznego zespołu przenieśli się wracający do kraju po zakończeniu studiów w USA Jakub Nizioł (201 cm) oraz występujący w poprzednim sezonie w AZS Koszalin Szymon Kiwilsza (203 cm).

Przygotowania do sezonu legioniści rozpoczęli w piątek w Warszawie. W poniedziałek wyjadą na zgrupowanie do Szczyrku. Do stolicy wrócą 20 sierpnia.

Oprócz rozgrywek ekstraklasy czekają ich występy w eliminacjach Ligi Mistrzów FIBA (pierwszy mecz 20 września z Z-Mobile Prisztina w Arenie Ursynów), a w razie odpadnięcia – w Pucharze Europy.

NIE PRZEGAP

Sroda 14 sierpnia
godz. 17.05 Piłka nożna,
el. Ligi Europy
Atromitos Ateny
– Legia Warszawa
Transmisja
w TVP Sport

INFRASTRUKTURA

Będą nowe obiekty

Władze Mazowsza rozdysponowały środki, które przeznaczą w tym roku na rozbudowę bazy sportowej. Na program Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej przeznaczono 10 mln zł. Samorządy złożyły 208 wniosków, spośród których zostało dofinansowanych 116. Podpisano umowy na łączną kwotę ponad 920 tys. zł. Największe dofinansowanie otrzymał powiat grójecki na przebudowę wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Warce – 95 259 zł. Takie same kwoty otrzymały skatepark i pumptrack pod Kopą Cwila na warszawskim Ursynowie, a także miejscowość Głina w powiecie otwockim na modernizację boiska sportowego oraz Krzynowłoga Mała w powiecie przasnyskim i Żeliszew Podkościelny w powiecie siedleckim na ten sam cel.

TENIS

WSG Open

Maja Chwalińska zwyciężyła zarówno w singlu, jak i w deblu (w parze z Ulrikke Eikeri) w turnieju WSG Open rozgrywanym w weekend na kortach Legii. Turniej miał najwyższą w historii pulę nagród – 60 tys. dol. Wygrana w WSG Open pozwoli Chwalińskiej na awans do dwusetki w rankingu WTA, a to powinno się przełożyć już na przyszły sezon i pozwolić jej na występ w kwalifikacjach do rozgrywanego w ramach Wielkiego Szlema Australian Open.

KOSZYKÓWKA

Memoriał Małgorzaty Dydek

Reprezentacja Litwy do lat 16 zwyciężyła w VIII Memoriale Małgorzaty Dydek, który w niedzielę zakończył się w Wołominie, rodzinnym mieście jednej z najlepszych zawodniczek w historii polskiej koszykówki. Kolejne miejsca zajęły ekipy Niemiec, Polski i Norwegii.

Litwinki nie poniosły porażki w trzydniowym turnieju; wygrały z Norwegią 75:55, Polską 88:57 i w zaciętym meczu o pierwsze miejsce z Niemkami 74:71. Drużyna Niemiec pokonała Polskę 68:48 i Norwegię 78:44. Ekipa gospodarzy w niedzielnym spotkaniu o trzecie miejsce wygrała z Norwegią 75:63.

Czołowa trójka wołomińskiego turnieju 22 sierpnia w Skopje rozpocznie rywalizację w mistrzostwach Europy do lat 16.

Małgorzata Dydek zmarła 27 maja 2011 r. w australijskim Brisbane w wieku 37 lat. Zagrała w ponad 130 meczach reprezentacji Polski (1992–2003), z którą w 1999 r. osiągnęła największy sukces – mistrzostwo Europy. Została wówczas wybrana do pierwszej piątki turnieju i była jego najsukceszniejszą zawodniczką. Grała w najlepszych klubach Europy, m.in. we Francji, Hiszpanii i Rosji, a także w amerykańskiej lidze WNBA. Karierę zakończyła w barwach Los Angeles Sparks w 2008 r.

W ósmej edycji turnieju, rozgrywanego w hali OSiR „Hutagagan” w Wołominie 20 lat po zdobyciu przez polskie koszykarki złotego medalu ME, jego gościem honorowym była siostra Małgorzaty i również członkini mistrzowskiego zespołu z Katowic – Katarzyna Dydek.

(paw)